NUMER SPRAWOZDAWCZY

Cena zł 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R.P.

Rok 3 MAJ—CZERWIEC 1948 r. Nr 5-6 (20—21)

DWA ZJAZDY

Przeszło 2 lata, które minęły od pierwszego Warszawskiego Zjazdu, obfitują w przełomowe wydarzenia i wycisną swe piętno na obradach i uchwałach Zjazdu.

Inny był Zjazd Warszawski w 1946 roku, bo inne były warunki, w jakich się Zjazd odbywał i zgoła inne zadania wysuwały się w owym czasie na czoło.

Pierwszy Zjazd, to luty w 1946 roku. Był to pierwszy okres po zakończeniu wojny i początek odbudowy. W kraju ruina gospodarcza. Zła aprowizacja. W aparacie państwowym napływ nowych kadr urzędników z robotników i chłopów, u większości starych urzędników nastrój wyczekiwania, brak wiary w trwałość naszego ustroju — przeważa nastrój tymczasowości, podsycany świadomie przez agentury londyńskie, mocno zakorzenione w środowisku urzędniczym.

Na odcinku politycznym montowanie jednolitego frontu klasy robotniczej, świadomie hamowane przez grupy WRN-owskie; pielęgnowanie przeżytych tradycji i ambicji, co z kolei oddziaływuje na rodzące się Związki Zawodowe. Szczególnie jaskrawo odbija się to na odcinku naszego Związku, gdzie brak tradycji ruchu klasowego i gdzie stare sympatie „Unii" całkowicie jeszcze nie wygasły.

W tych warunkach nasz pierwszy Zjazd Warszawski musiał wysunąć na czoło zagadnienie montowania jednolitego Związku Prac. Państwowych i łamać uprzedzenia do łączności z ogólnym ruchem Zawodowym Polski. W szeregach Związku mieliśmy wówczas zaledwie 50—60% zatrudnionych pracowników. Najsilniejsze ośrodki obok Warszawy stanowiły: Katowice, Poznań i Łódź. Zjazd Warszawski poświęcił również dużo uwagi roli Związku w formowaniu jednolitego aparatu państwowego, płynności na odcinku urzędniczym i zagadnieniom bytowym.

Drugi Zjazd — to sierpień 1948 roku. Jest to okres drugiego roku realizacji planu trzyletniego. Pierwszy rok planu (1947) został wykonany z nadwyżką — **103,7%**, pierwszy kwartał 1948 roku również wskazuje nadwyżkę, a Targi Poznańskie z roku bieżącego były zewnętrznym wyrazem przemian gospodarczych, jakie zaszły w przeciągu trzech lat władzy Polski Ludowej.

Ustały nastroje wyczekiwania i tymczasowości. Ogromna, zdecydowana większość narodu naszego jest skupiona wokół Bloku Demokratycznego i Rządu. Manifestacje 1-szo majowe w roku bieżącym, w którym brało udział przeszło 6 mil. uczestników, masowy udział inteligencji, chłopów i młodzieży a nawet inicjatywy prywatnej, oraz nastrój pogodny i życzliwy, jaki panował na demonstracjach — świadczą o tym wielkim przełomie, jaki dokonał się w społeczeństwie polskim. 1-szy Maja stał się w roku bieżącym świętem ogólnonarodowym. Potwierdza ono słuszną tezę, że jedność klasy robotniczej pomnaża siły zarówno klasy robotniczej jak i całego narodu. Pod hasłami jedności organicznej, demonstrowania wyników odbudowy oraz przeciwko anglosaskim podżegaczom wojennym — a w solidarności z potężnym Związkiem Radzieckim, bratnią Czechosłowacją, państwami Demokracji Ludowej i walczącymi masami ludowymi państw kapitalistycznych — demonstrowały miliony swe przywiązanie

do idei Polski Demokratycznej w dniu 1-szego Maja.

Prace organizacyjne Związku są na ukończeniu. Związek nasz zrzesza na dzień dzisiejszy ok. 96% zatrudnionych pracowników państwowych. Niektóre okręgi (Białostocki, Kielecki, Śląsko-Dąbrowski) obejmują 100% zatrudnionych, najbardziej odstaje po linii organizacyjnej Okręg warszawski (86%). Zaszły niewątpliwie i korzystne zmiany po linii zespolenia pracowników państwowych z całym zorganizowanym światem pracy, proces ten jednak, jako długofalowy, będzie wymagał i dalszej czujności.

Na czoło obrad II Walnego Zjazdu, obok usprawnienia pracy organizacyjnej (zmiana statutu po linii większej kontroli nad funduszami i nad działalnością poszczególnych kół), wysuwają się głównie zagadnienia wychowawcze i bytowe.

Na odcinku pracy kulturalno-oświatowej i sportowej Związek nasz wyraźnie odstaje od innych dużych związków. Były niewątpliwie pewne trudności natury obiektywnej. Teren nasz wymaga specyficznych form pracy kulturalno-oświatowej. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają jakoby tezę, że kluby pracownicze staną się podstawową formą wychowania i wyżycia się masy członkowskiej naszego Związku. Kluby takie winny jednak być montowane wspólnie przez wszystkie pokrewne nam związki (Skarbowcy, Samorządowcy, Pracownicy Sądowi i Prokurat., Adm. Wojskowa), zgodnie zresztą z intencją KCZZ. Kluby nie wyczerpują jednak problemu. Niezbędnym elementem dla dalszego dźwignięcia i rozwoju naszego Związku to stworzenie sobie szerokiego aktywu związkowego, ściśle związanego z masą członkowską. Jest to szczególnie ważne i dlatego, że w urzędach nie ma Rad Zakładowych ani delegatów, tej podstawowej komórki związkowej na odcinku robotniczym. Inicjatywa oddolna podejmowana przez naszych kolegów (np. w Min. Spraw Zagranicznych) — powoływania w wydziałach i oddziałach mężów zaufania wydaje się być słuszna. Zagadnienie to oddajemy pod rozwagę Zjazdu.

Zagadnienia bytowe zajmą zapewne kolejne miejsce w obradach Zjazdu. Zaszły niewątpliwie zmiany na lepsze w przeciągu tych 2 lat, ale zmiany niewystarczające. Zjazd nakreśli wytyczne dla nowego Zarządu i na tym odcinku.

Nie zamierzamy wyczerpać wszystkich zagadnień, które staną przed Zjazdem. Jedno jest pewne, że II Walny Zjazd, który będzie podsumowywał osiągnięcia Związku, krytykował błędy, który nakreśli wytyczne dla nowoobranego Zarządu Głównego, stanie się wielkim wydarzeniem w życiu braci urzędniczej.

Do walki o utrwalenie pokoju, o suwerenne prawa narodów, o postęp, o demokrację!

KOMUNIKAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Przesunięcie terminu obrad II Walnego Zjazdu Delegatów Kół Z. Z. P. P. R. P.

Prezydium Zarządu Głównego Z. Z. P. P. podaje do wiadomości, iż na skutek uchwały Prezydium z dnia 12 maja b. r. termin i miejsce II Walnego Zjazdu Delegatów Kół Z. Z. P. P. uległy zasadniczym zmianom.

Prezydium Zarządu Głównego, pragnąc dodać jak najwięcej znaczenia i wagi Zjazdowi Delegatów, chcąc zapewnić wzięcie udziału w Zjeździe przez czołowych mężów stanu, bratnie organizacje i delegatów zagranicznych, oraz mając na względzie udostępnienie aktywowi związkowemu dokonania oceny osiągnięć Polski Ludowej, przedstawionych na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, postanowiło zwołać II Walny Zjazd Delegatów Kół Z. Z. P. P. do Wrocławia w okresie odbywającej się wystawy. O nowym uzgodnionym terminie Zjazdu delegaci zostaną powiadomieni zgodnie ze statutem.

VII Plenum Zarządu Głównego

Prezydium Zarządu Głównego ZZPP. podaje do wiadomości, że w dniu 4.VI 1948 r. odbędzie się w Warszawie rozszerzone Plenarne Posiedzenie Zarządu Głównego z następującym porządkiem dziennym:

PORZĄDEK OBRAD:

1) Zagajenie — kol. poseł Bancerz Stefan,
2) Odczytanie protokółu z VI Plenarnego Posiedzenia,
3) Sprawozdanie z działalności;
   a) Przewodniczącego
   b) Sekretarza Generalnego
   c) Skarbnika
4) Projekt zmiany statutu
5) Wolne wnioski i interpelacje

(Dyskusja przewidziana po pkt 3 i 4 porządku obrad).

Zgon zasłużonego działacza związkowego

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w dniu 6 maja 1948 r. w Rymanowie prof. Wojciech Pelczarski, Przewodniczący Zarządu Okręgowego Z.Z.P.P. w Rzeszowie, Poseł na Sejm Ustawodawczy, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za pracę na polu społecznym.

* * *

Wojciech Pelczarski urodził się 2.IV 1892 r. w Rymanowie. Wychowanek gimnazjum w Dębicy po ukończeniu studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, z całym zapałem i oddaniem poświęcił się wychowaniu młodzieży, wpajając w nią szczytne ideały Wolności i Postępu.



Po wojnie wraca do pracy pedagogicznej w gimnazjum w Kazimierzy Wielkiej, oddając się bez reszty krzewieniu oświaty wśród młodzieży wiejskiej jako jeden z organizatorów i wykładowców Uniwersytetu Ludowego.

Od 1924 r. jako profesor gimnazjum w Tarnopolu kontynuuje swą pracę oświatową wśród młodzieży ludowo-robotniczej, organizując Robotniczy Związek Sportowy. Oddany całkowicie sprawie młodzieży staje się dla niej oparciem moralnym, a niejednokrotnie materialnym na swoim terenie.

Niewygodny politycznie dla reżimu sanacyjnego, przeniesiony zostaje karnie do Kosowa. Ale wszędzie tam, gdzie się pojawi, staje się natychmiast głównym ogniwem wiążącym lewicowe grupy młodzieży chłopskiej i robotniczej. W okresie okupacji, ścigany przez Niemców, z ukrycia prowadzi swe dzieło, znajdując ochronę i opiekę wśród ludu i robotników.

W lutym 1945 r. wstępuje do służby administracji państwowej, obejmując w krótkim czasie stanowisko naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Rzeszowie.

Na Zjeździe Okręgowym Delegatów Kół Z.Z.P.P. w lutym 1946 r. zostaje wybrany Przewodniczącym Zarządu Okręgowego Z.Z.P.P. w Rzeszowie, piastując tę godność do ostatnich chwil swego pełnego trudu i walki życia.

Wybrany 19.I 1947 r. posłem z okręgu gorlickiego staje się rzeczywistym rzecznikiem spraw swojego terenu, zyskuje sobie powszechną miłość i szacunek.

Wojciech Pelczarski swoją prawością, szlachetnością i bezgranicznym oddaniem sprawie ludu zasłużył się dobrze Polsce Ludowej. W zmarłym straciliśmy nie tylko działacza, ale najserdeczniejszego druha i wiernego przyjaciela.

Cześć Jego Pamięci!

Zygmunt Kratko

Walka o Jedność Międzynarodowego Ruchu Zawodowego

Od pierwszego Zjazdu delegatów naszego Związku dzieli nas przeszło 2 lata. W okresie tym międzynarodowy ruch związkowy był niejednokrotnie narażony na niezliczone ataki ze strony reakcji międzynarodowej, które jednak rozbiły się o niezwyciężone zręby Światowej Federacji Związków Zawodowych, o wolę zwycięstwa Związków 67 krajów, zrzeszających przeszło 72 miliony członków.

Światowa Federacja Związków Zawodowych zawiązała się w 1945 r. Powstała ona jako jednolita organizacja wszystkich robotników i pracowników bez różnicy narodowości, wyznania czy rasy, jako jedyna Światowa Organizacja zorganizowanego ruchu związkowego, kładąc tym samym kres rozbiciu ruchu zawodowego — jednej z przyczyn klęski klasy robotniczej. Federacja zrzesza w swych szeregach zarówno Zw. Zaw. zwycięskiego Państwa Socjalistycznego — Z. S. R. R., jak i Państw Demokracji Ludowych (Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania), państw kapitalistycznych Europy Zachodniej i Ameryki (Francja, Anglia, Włochy, St. Zjednoczone itp.), oraz krajów zależnych i kolonialnych (Ameryka Łacińska, Irak, Indie, Chiny itp.).

Na terenie Stanów Zjednoczonych jedna centrala związkowa t. zn. C.I.O. (Kongres Zw. Przemysłowych) przystąpiła do Federacji, natomiast druga, bardziej reakcyjna, t. zn. A.F.L. (Amerykańska Federacja Pracy) wypowiedziała się przeciwko Światowej Federacji i stała się głównym narzędziem w ręku imperializmu amerykańskiego do walki ze zjednoczonym ruchem zawodowym i Federacją.

Od 2-ch lat agenci A.F.L. na różnych kontynentach przygotowują drogą przekupstwa, szantażu i gróźb akcję przeciwko jedności ruchu zawodowego, a w roku bieżącym przystąpili do realizowania owoców dotychczasowej swej „pracy".

Pierwszym terenem stała się Ameryka Łacińska. Celem dokonania rozłamu w Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej, zrzeszającej Zw. Zaw. 21 państw pod kierownictwem znanego działacza robotniczego Toledano, zwołano w styczniu rb. z inicjatywy A.F.L. konferencję garstki rozłamowców do stolicy Peru, na której spłodzono nową organizację tzw. „Międzyamerykańską Konfederację Pracy". Robotnicy ochrzcili tę konferencję — „zjazdem handlarzy niewolników" — a pod naciskiem wystąpień robotniczych Rząd Peru był zmuszony usunąć ten nowotwór z granic swego państwa.

Głównym jednak ośrodkiem oddziaływania staje się Europa, gdzie osławiony przedstawiciel A.F.L. Irwing Brown zakłada swój sztab w Paryżu. Stąd ciągną się nici i dolary do Leona Bluma Jouhaux i Saragata, stąd też wyszła inicjatywa zwołania Konferencji Zw. Zawod. państw marschallowskich.

W marcu rb. formalnie z inicjatywy Centrali angielskich Zw. Zaw. tzw. „TUC" (Trade Union's Congress), doszła do skutku w Londynie konferencja Zw. Zaw. państw marschallowskich wbrew protestom najważniejszych central związkowych zainteresowanych krajów. Przeciwko wypowiedziały się Francuska C.G.T. (Generalna Konfeder. Pracy — 6 milionów członków), Włoska Konfederacja Pracy (8 milionów członków), jedna z central związkowych Holandii, dwie z 3-ch central związkowych Szwajcarii oraz Centrala Zw. Islandii. Obok Związków Anglii i państw Benelux'u brały udział w obradach — rozłamowa organizacja Jouhaux'a, odszczepieńcy Saragata, związki Zachodnich Niemiec oraz liczna reprezentacja Związków Amerykańskich (AFL, prawica C.I.O. i Zw. Kolejarzy).

Wyłoniony na konferencji tzw. „Komitet 10-ciu", urzędujący w Londynie, staje się ośrodkiem akcji podważania jedności Światowej Federacji Zw. Zawodowych.

Wszystkie posunięcia przeciwko Światowej Federacji Zw. Zaw. były podejmowane w oparciu o prawicę socjal-demokratyczną państw Zach. Europy. Jeżeli po pierwszej wojnie imperialistycznej prawica Soc. Dem. ujawniła się jako zdrajczyni interesów klasy robotniczej i obrończyni interesów kapitału **swego kraju**, to po drugiej wojnie imperialistycznej prawica Soc. Dem. znacznie szybciej niż po 1-ej wojnie zdemaskowała się, ale już w roli agentury imperializmu amerykańskiego, najbardziej agresywnej grupy imperialistycznej obecnej doby. Leon Blum i Moche we Francji, Attlee, Bevin czy Morrison w Anglii, Saragate we Włoszech czy Spaak w Belgii — to nie tylko zdrajcy interesów klasy robotniczej, ale agenci, wysługujący się imperializmowi amerykańskiemu wbrew narodowym interesom swoich krajów.

To Leon Blum na łamach „Populaire" udowadnia dlaczego Francja winna ograniczyć swą suwerenność na rzecz nieokreślonego zrzeszenia czy Bloku Światowego — faktycznie imperializmu amerykańskiego.

To z inicjatywy „socjalisty" Bevina stworzono blok państw zachodnich, skierowany przeciw Zw. Radzieckiemu i państwom Demokracji Ludowej.

To na rozkaz „socjalisty" Moche'a policja francuska strzela do robotników francuskich

i znęca się nad polskimi emigrantami — bohaterami ruchu oporu we Francji.

To Saragate za pieniądze amerykańskie w sojuszu z neo-faszystami walczy z włoską klasą robotniczą.

To z inicjatywy „socjalistycznego" rządu p. Attlee oficerowie angielscy wspierają krwawą dyktaturę Tsaldarisa w Grecji przeciw narodowi greckiemu.

Staczanie się przywódców prawicy socjalistycznej do obozu jawnej zdrady tak interesów klasowych jak i narodowych — to jedno z najważniejszych zjawisk w ruchu robotniczym świata powojennego.

Nic więc dziwnego, że klasa robotnicza i masy pracujące odpowiedziały na tę zdradę silniejszym zwarciem swych szeregów, pędem ku jedności. Przekonywują się bowiem socjalistyczne masy robotnicze o tym, że rozbicie w klasie robotniczej jest wynikiem oddziaływania na nią wrogiej, burżuazyjnej ideologii i najważniejszą przyczyną słabości klasy robotniczej.

Uświadomienie sobie przez szerokie masy ludowe swojej siły i przejście do ofensywy przeciw siłom reakcji i faszyzmu, przeciw podżegaczom wojennym w oparciu o potężny Związek Radziecki i Państwa Demokracji Ludowej — oto co charakteryzuje sytuację na odcinku Zw. Zawod. i klasy robotniczej w skali światowej.

W Polsce w okresie ostatnich 2-ch lat Zw. Zawodowe wyrosły do niebywałej dotąd potęgi.

— Przeszło 3 miliony zorganizowanych robotników i pracowników, zrzeszonych w 37 scentralizowanych Związkach pod jednolitym kierownictwem — KCZZ.

— Zjednoczenie w jednolitych związkach robotników i pracowników umysłowych, urzędników państwowych i pracowników samorządowych, pracowników urzędów i fabryk państwowych obok pracowników spółdzielni i robotników tzw. sektora prywatnego.

— Przełom w omawianym okresie w stosunku do pracy w najszerszych masach kl. robotniczej, wyrazem czego — rozwój współzawodnictwa pracy. Współzawodnictwo pracy stało się główną dźwignią mobilizacji mas do odbudowy i przebudowy gospodarczej kraju oraz do stopniowego podwyższenia stopy życiowej szerokich mas.

Drugi nasz Zjazd odbywa się w przededniu II Kongresu Zw. Zaw. Kongres ten podsumuje dotychczasowe osiągnięcia i nakreśli dalsze drogi rozwojowe dla polskiego ruchu zawodowego. Już dziś na łamach prasy związkowej dyskutuje się szereg problemów, które legną u podstaw prac II Kongresu Zw. Zaw.

Na czoło wysuwają się następujące zagadnienia:

1. Rola polskiego ruchu zawodowego w walce o jedność Światowej Federacji Związków Zawodowych przeciw rozłamowcom i podżegaczom wojennym. Dziesiątki tysięcy rezolucyj, uchwalanych na wiecach i zebraniach związkowych, pomoc polskiej klasy robotniczej dla strejkujących robotników Francji, dla walczącej Hiszpanii i bohaterskiego narodu Greckiego — legną u podstaw stanowiska kongresu Zw. Zaw. i będą wskazówkami dla naszych delegatów na Kongres Światowej Federacji Zw. Zaw. Głównie jednak zadecyduje o roli naszego ruchu zawodowego w skali światowej siła, zwartość i wzrost uświadomienia członków Zw. Zawodowych.
2. Ustalenie miejsca Zw. Zawod. w systemie ustroju Demokracji Ludowej. Dyskusja ideologiczna, jaka toczyła się w przeciągu tych 3-ch lat wewnątrz ruchu zawodowego, doprowadziła do wykrystalizowania się poglądu na rolę Zw. Zawod. jako powszechnej organizacji świata pracy w Polsce w systemie Demokracji Ludowej i jasnego ustalenia wzajemnego stosunku między Zw. Zawod., aparatem państwa ludowego i partią klasy robotniczej.
   Zw. Zawod., broniąc ekonomicznych interesów klasy robotniczej, są w systemie Dem. Lud. jednym z podstawowych filarów, a podnosząc świadomość najszerszych mas, stają się w najszerzej pojętym znaczeniu szkołą rządzenia.
3. Analiza dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie współzawodnictwa pracy i ustalenie nowych metod i form dla dalszego rozwoju i pogłębiania.
   Konieczność ujęcia kierownictwa przez Zw. Zaw. celem niedopuszczania do wykoszlawiania współzawodnictwa głównie na odcinku urzędników państwowych czy samorządowych.
4. Uregulowanie zagadnienia wczasów. Wczasy stanowią jedną z poważniejszych zdobyczy polskiej klasy robotniczej, ale dotychczasowe formy organizacyjne nie odpowiadają już wymogom chwili i winny ulec reorganizacji zgodnie z tezami Konferencji Spalskiej — w kierunku pełnej centralizacji pod kierownictwem K. C. Z. Z.
5. Podsumowanie dotychczasowych osiągnięć na odcinku pracy kult.-oświat.
   Obok poważnych zdobyczy na odcinku przemysłu państwowego praca kult.-oświat., praca wychowawcza tak na odcinku spółdzielczym i pracowników sektora prywatnego jak i wśród urzędników państwowych, samorządowych i robotników rolnych rozwija się znacznie słabiej.
   Usprawnienie pracy kult.-oświat. wymaga rozwiązania następujących zagadnień:
   — rozciągnięcia obowiązku świadczeń na rzecz pracy kult.-oświat. (tzn. 0,5%) na pozostałe resorty państwowe, spółdzielczość i sektor prywatny.
   — wydzielenie odpowiednich kwot z funduszu składek członkowskich na rzecz pracy kult.-oświat. Scentralizowanie składek i zatwierdzanie budżetów Okręgów przez Zarząd Główny pozwoli na zrealizowanie tego postulatu.

— Stosowanie nowych form pracy kult.-oświat. na odcinku inteligencji pracującej. Kluby inteligencji pracującej w oparciu o Zw. Państwowców i pokrewnych winny się stać powszechną formą pracy kult.-oświatowej.

6. Przedyskutowanie szeregu zagadnień organizacyjnych. Na czoło wysuwa się rola Zarządów Głównych jako organów kierowniczych, a nie koordynujących. Dotychczas w większości Zw. Zawod. (za wyjątkiem Zw. Górników, ZZK) Zarządy Główne nie są właściwie kierowniczymi instancjami w stosunku do Zarządów Okręgowych i Oddziałów. Zarządy Główne bowiem wydają instrukcje, podejmują uchwały i otrzymują sprawozdania. Kierować zaś można wówczas, gdy się zatwierdza plan i budżet Okręgu lub Oddziału, oraz dokonywuje się kontroli.

— Drugie zagadnienie organizacyjne to formy zbierania składek oraz kontrola nad wydatkowaniem sum, pochodzących ze składek. Konieczność wprowadzenia znaczków kontrolnych i stworzenie szerokiego aktywu Zw. Zaw. w kołach dla rozprowadzenia ich.

Podałem niektóre tylko zagadnienia, które dyskutuje się już dziś na łamach prasy i w centralnym aktywie związkowym. Znajdą one zapewnie swój wyraz i w obradach naszego Zjazdu.

Związek nasz wszedł w przeciągu tych 2-ch lat pewną stopą do rodziny Zw. Zawodowych w Odrodzonej Polsce. Można niewątpliwie wskazać niejedną dziedzinę niedostatecznie rozpracowaną przez ustępujący Zarząd — ale jedno trzeba stwierdzić — podział, który istniał w klasie robotniczej na Związki robotnicze i urzędnicze, rozdział sztucznie podsycany przez wrogów klasy robotniczej przez dziesiątki lat, należy coraz bardziej do przeszłości.

Jako pełnoprawni członkowie wielkiej rodziny związkowej wniesiemy swój wkład dla dalszego wzmocnienia ruchu zawodowego w Polsce i tym samym Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Stefan Bancerz

Położenie Prawne Pracownika Państwowego

Wyrażenie **pracownik państwowy** nie jest terminem ustawowym, aczkolwiek w życiu codziennym i związkowym używamy tego zwrotu bardzo często. Obowiązujące natomiast ustawodawstwo używa wyrażeń **„funkcjonariusz państwowy“** lub **„pracownik kontraktowy“.** Pierwszym terminem objęta została ta kategoria osób, których stosunek służbowy jest publiczno-prawny, drugim zaś ci pracownicy, których stosunek do Państwa ma charakter prywatno-prawny. Istotę pierwszego stosunku, jego charakter, sposób powstania zmiany i rozwiązania normują przepisy prawa publicznego. Źródłem powstania stosunku prywatno-prawnego jest umowa o pracę, zawarta między państwem a pracownikiem. Umowa ta reguluje w zasadzie całokształt zagadnień, wynikających z powstałego stosunku między państwem a pracownikiem.

Mówiąc za tym **pracownik państwowy** rozumiemy przez to **funkcjonariusz państwowy** i **pracownik kontraktowy.** Przy omawianiu położenia prawnego pracownika państwowego będziemy musieli odróżniać ściśle te dwa pojęcia, albowiem odnoszą się do nich różne normy prawne.

Omawiane zagadnienie komplikuje się przez warunki, w jakich tworzył się aparat państwowy z chwilą wypędzenia okupanta hitlerowskiego. Do pracy wówczas zgłosili się funkcjonariusze państwowi, zatrudnieni przed dniem 1 września 1939 r. oraz osoby, które przed tym nie były funkcjonariuszami państwowymi.

Dekret z dnia 27.XII 1944 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego i zaszeregowaniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 89) uznaje w art. 5 osoby, które wstąpiły do służby państwowej po raz pierwszy dopiero po dniu 22.VII 1944 r. za stałych funkcjonariuszów państwowych. Postanowienie to nie odnosi się jednak do tych stanowisk w zarządzie Państwa, które mogą być obsadzone tylko przez pracowników kontraktowych. Wspomniany dekret o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego ukazał się wprawdzie dnia 29.XII 1944 r. jednak jego postanowienie w części omówionej przeze mnie mają moc wsteczną od 1.VIII 1944 r., a to na zasadzie art. 10 tegoż dekretu. Art. 5 obowiązywał do 5.VI 1946 r. Z tą datą bowiem dekret z dnia 27.XII 1944 r. został uchylony przez dekret z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 22, poz. 139). Wszyscy zatem pracownicy, którzy zgłosili się do pracy na przestrzeni czasu od 1.VIII 1944 r. do 5.VI 1946 r. i zostali do niej przyjęci — są stałymi funkcjonariuszami państwowymi, z mocy samego prawa, choćby w stosunku do nich nie zostały dopełnione odpowiednie formalności.

Wśród obecnych szeregów pracowników państwowych funkcjonariuszami państwowymi nazwiemy osoby, które: 1) będąc przed 1.IX 1939 r. funkcjonariuszami państwowymi, zgłosiły się ponownie do służby po dniu 22 lipca 1944 r. i zosta-

ły do niej w dawnym charakterze przyjęte; 2) zgłosiły się po raz pierwszy do służby państwowej i zostały do niej przyjęte przed dniem 5.VI 1946 r.; 3) po 5.VI. 1946 r. otrzymały nominację na funkcjonariusza państwowego.

Rozróżnienie na pracowników kontraktowych i funkcjonariuszów państwowych jest podyktowane tym, że w różny sposób powstaje stosunek służbowy i inne przepisy prawne regulują go. Stanowisko stałego funkcjonariusza państwowego cechuje w zasadzie większa trwałość. Obecnie jednak trwałość ta jest raczej dość iluzoryczna, a to wobec art. 10 dekretu o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych z dn. 14 maja 1946 r. Artykuł ten przewiduje możność zwolnienia stałego funkcjonariusza państwowego po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu. Tu zatem sytuacja wszystkich pracowników państwowych jest identyczna. Położenie obu tych grup zbliża do siebie art. 9 cytowanego dekretu, według którego pracownik kontraktowy jest traktowany na równi z funkcjonariuszem państwowym, mianowanym na stałe, pod względem obciążeń z tytułu podatków i innych opłat publiczno-prawnych oraz korzystania ze wszelkich świadczeń z wyjątkiem emerytalnych.

Stosunek służbowy pracowników kontraktowych unormowany jest w umowie o pracę, jaką zawarli z państwem. Umowa ta może mieć również formę ustną. Zasady tych umów pomieszczone zostały w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323) lub w Rozporządzeniu Prezydenta z tegoż samego dnia o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 324). Postanowienia umów o pracę nie mogą być mniej korzystne dla pracownika kontraktowego niż normy przewidziane w wymienionych aktach prawnych. Spory z tytułu umów o pracę wynikłe między państwem-pracodawcą — a pracownikiem mogą być dochodzone na drodze sądowej.

Stosunek prywatno-prawny jest spotykany dzisiaj w naszej administracji dość często.

Stosunek publiczno prawny uregulowany jest ustawą z dnia 17 lutego 1928 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 169), zmienianą do wybuchu wojny 14 razy. Dalsze zmiany i uzupełnienia zawarte zostały w dekretach: z dnia 27 grudnia 1944 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego i zaszeregowaniu funkcjonariuszów państwowych i z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych. Mimo wprowadzonych zmian ustawa o państwowej służbie cywilnej nie odpowiada dzisiaj potrzebom aparatu państwowego i ze strony pracowników państwowych nasuwa również wiele zastrzeżeń. Dlatego też Zarząd Główny ZZPP. rozpoczął starania w kierunku dokonania poprawek naszej pragmatyki służbowej. Po odbyciu wielu konferencji w Prezydium Rady Ministrów przygotowany został odpowiedni projekt poprawek istniejących przepisów. Projekt ten jest obecnie przedmiotem prac przygotowawczych wśród czynników miarodajnych. Poprawiane zmiany były już gruntownie naświetlane w paru artykułach w „Pracowniku Państwowym". Aby się zatem nie powtarzać, przypomnę tylko, że dotyczą one między innymi art. 10 dekretu z dnia 14.V 1946 r., oraz 3, 11 i 17 i innych ustawy o państwowej służbie cywilnej. Również nadmienić tylko pragnę, że w omawianym projekcie ustalone zostały uprawnienia Związku Zawodowego w szeregu istotnych dla życia urzędniczego wypadkach — jak np. przy przyjmowaniu do służby, awansowaniu, przenoszeniu na inne miejsce służbowe i zwalnianiu urzędnika. Niedociągnięciom i brakom ustawy o państwowej służbie cywilnej starał się ZZPP zaradzić i w inny sposób, a mianowicie przez spowodowanie wydania odpowiednich okólników Prezesa Rady Ministrów. Jeden z nich (drukowany również w „Pracowniku Państwowym"), oznaczony Nr 33 z dnia 10 października 1946 r. reguluje w sposób zadawalniający kwestię urlopów dla celów szkolenia i prac w związkach zawodowych.

Ustawa o państwowej służbie cywilnej nie normuje całokształtu zagadnień prawnych związanych z życiem funkcjonariusza państwowego. Wiele istotnych dziedzin uregulowanych zostało odrębnymi przepisami prawnymi bądź to w formie ustaw i dekretów lub rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, bądź to w formie rozporządzeń Rady lub Prezesa Rady Ministrów, a niekiedy nawet i okólników.

Do wymienionych aktów prawnych zaliczyć należy Rozporządzenie P.K.W.N. z dnia 27 grudnia 1944 r. o ustaleniu grup uposażenia do tabeli stanowisk we władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 90) wraz z późniejszymi zmianami. Zasady wynagrodzenia funkcjonariuszów państwowych unormowane zostały rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28.X 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) i rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 19.XII 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781). Oba te akty prawne ulegały zmianom. Obecnie wysokość uposażenia normuje dekret z dnia 19.IX 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 287), Rozporządzenie Rady Ministrów i uchwały Rady Ministrów.

Zagadnienie pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych i ich rodzin regulowało początkowo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28.I 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 81). Obecnie jednak postanowienia tego rozporządzenia zostały uchylone dekretem z dnia 1.I 1946 r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy z dn. 28.III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 28).

Również do odrębnej ustawy odsyła art. 46 pragmatyki służbowej uregulowanie zaopatrzenia emerytalnego, wdowiego i sierocego. Kwestię tę rozstrzygnęła ustawa z dnia 11.XII 1923 r. o za-

opatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr 20 z 1934 r. poz. 160). Była ona parokrotnie zmieniona. Ostatnio zaś dekretem z dn. 10.XII 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 2, poz. 2 z 1947 r.) Rozp. Ministra Skarbu z dn. 7.V 1947 r. ustaliło wysokość dodatków do zaopatrzeń emerytalnych.

Poza pragmatyką służbową szukać należy również postanowień o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym. Wspomniane zagadnienia zostały unormowane Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7.X 1932 r. o organizacji komisyj dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 738) i rozp. Rady Ministrów z dnia 17.X 1932 r. o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym (Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 790). Przepisy obu tych aktów prawnych mają być w niedługim czasie zmienione. Prezydium Rady Ministrów opracowało odpowiedni projekt. Do projektu tego Zarząd Główny ZZPP zgłosił swoje uwagi.

Wymienione przeze mnie akty prawne odnoszą się tylko do najważniejszych dziedzin, nie wyczerpują natomiast całokształtu zagadnienia.

Wiele z omówionych przepisów nie odpowiadających potrzebie życia Polski Demokratycznej, będą musiały być zmienione. Niektóre zaś wymagają zasadniczej przebudowy. Do tych ostatnich zaliczyć należy ustawę o państwowej służbie cywilnej. Zarząd Główny ZZPP, doceniając wagę omawianych zagadnień, zgłaszał w odpowiednim czasie miarodajnym czynnikom swoje dezyderaty. Spotykały się one z należytym zrozumieniem.

Tadeusz Kołaczkowski

Zagadnienia organizacyjne w pracy Z. Z. P. P.

Okres ubiegły nazywaliśmy nieraz okresem organizacyjnym. Rzeczywiście prace organizacyjne wybijały się na pierwszy plan wszelkich zagadnień w życiu naszego związku. W atmosferze pełnego zrozumienia naszych celów, pozytywnego ustosunkowania się wszystkich decydujących czynników do naszych poczynań powstawała i okrzepła niezawisła organizacja, jednocząca wszystkich pracowników państwowych.

Rząd sanacyjny konsekwentnie dążył do rozbicia jedności ruchu zawodowego. Świadom niebezpieczeństwa, jakie groziło mu ze strony klasowych, jednolitych związków zawodowych, wszelkimi możliwymi sposobami dążył do podziału społeczeństwa na grupy pokrzywdzone i uprzywilejowane. Systemem budzenia niezadowolenia i zawiści usiłowała sanacja opóźnić nieodwracalny proces jednoczenia się świata pracy, proces, który był wynikiem postępowej myśli społecznej, proces, który postawił sobie za cel zlikwidowanie systemu wyzysku człowieka przez człowieka.

Jednym ze sposobów, zmierzających do wprowadzenia zamętu w masach pracowniczych było uprzywilejowanie pewnej części urzędników państwowych i w ten sposób zatrzymywanie ich po swojej stronie barykady, wybudowanej przeciwko klasie robotniczej.

Kość niezgody została rzucona, a rzekome przywileje stały się w krótkim czasie ciężkimi kajdanami, w które zakuto postępową myśl działaczy związkowych, eliminując z ruchu klasowego prawie cały zespół pracowników umysłowych.

W Polsce Demokratycznej nie ma miejsca dla ograniczania swobody zrzeszania tak jak nie ma miejsca dla podważania drogą przywilejów jedności świata pracy, jak nie ma miejsca dla niewolniczego traktowania jakiejkolwiek grupy pracowniczej.

Rzucona w grudniu 1944 r. myśl włączenia szerokich rzesz urzędniczych do wielkiej rodziny Związków Zawodowych, została podjęta spontanicznie jako zapowiedź ostatecznej likwidacji tych wszystkich niesprawiedliwości, które izolowały pracowników państwowych od udziału w twórczej pracy klasy robotniczej i spaczały rolę aparatu administracyjnego państwa, jako rzecznika interesów i wykonawcy woli najszerszych mas ludowych.

Pierwsze trudności.

Podejmując swoją działalność ZZPP. stanął wobec trudności, których zwalczenie stało się podstawą programu prac w następnym okresie.

Brak tradycji związkowej w kadrach pracowników państwowych, a co za tym idzie konieczność wypracowania właściwych form pracy, brak dostatecznej ilości działaczy jako naturalna konsekwencja braku doświadczenia, usiłowanie zbiurokratyzowania pracy związkowej, a wreszcie absolutny brak zasobów finansowych — to tylko najważniejsze i najdokuczliwsze trudności, które trzeba było pokonać. Ostatnie dwulecie wykazało, że ZZPP zdołał się uporać z tymi mankamentami, wpływającymi hamująco na realizację i rozwój zadań związkowych.

Nie znaczy to bynajmniej, że problemy te przestały istnieć. Są one jednak już pokonane i na najlepszej drodze do całkowitego ich wyeliminowania.

Kształtowanie się struktury organizacyjnej: (Członkowie i Koła).

Dwa zasadnicze fakty: a) organizacja pionowa władz administracji państwowej (władze centralne, województwa, powiaty) i b) równomierne i proporcjonalne rozmieszczenie zespołów pracowniczych na terenie całego kraju — pozwoliły powstającemu ZZPP wprowadzić zasadniczo słuszną strukturę organizacyjną Związku. Zarząd Główny, Zarządy Okręgowe w skali wojewódzkiej, Koła terenowe, będące podstawowymi komórkami w skali powiatowej — są naturalnymi odpowiednikami systemu hierarchicznego administracji państwowej, wiążąc całość organizacyjną w schemat przejrzysty i operatywnie najprostszy.



Odsłonięcie sztandaru Zarządu Okręgowego Z.Z.P.P. w Poznaniu.

Konieczność sharmonizowania pracy organizacji związkowej ze strukturą administracji państwowej narzuciła pewien automatyzm formy wyrażający się powstaniem licznych kół związkowych na wojewódzkim i powiatowym szczeblu organizacyjnym. Ujemną stroną tego systemu był fakt, że w wielu instytucjach i władzach niezespolonych z władzami administracji ogólnej powstały odrębne koła związkowe na szczeblu powiatu lub ośrodków wojewódzkich (Urzędy Likwidacyjne, P. U. R., Urzędy Ziemskie), mające w niektórych wypadkach skłonność do organizowania się hierarchicznego w ramach jednej instytucji na wszystkich jej szczeblach.

Ten stan rzeczy powodował fakt rozproszenia sił związkowych w organizacjach powiatowych i miejskich, przynosząc ze sobą zbyt wielką liczbę kół o małej liczbie członków, niewielkich zasobach finansowych i na skutek braku dostatecznego zespołu aktywistów, ograniczonej dynamice działania.

Prace Zarządu Głównego zmierzały przeto do przeprowadzenia pewnej komasacji kół słabych liczebnie w organizacje zdolne do samodzielnego życia związkowego. Przeprowadzona reforma na szczeblu powiatu przyniosła bezpośrednio pozytywne wyniki, doprowadzając do ostatecznego uformowania się kół powiatowych, obejmujących całokształt spraw urzędniczych swojego terenu.

Pewne trudności zaczęły się wyłaniać przy komasacji zbyt licznych kół w miastach wojewódzkich i zmianie ich na silniejsze koła miejskie, skupiające pracowników z kilku niezespolonych urzędów lub instytucji.

Po pokonaniu pewnych partykularnych oporów, w większości wypadków udało się doprowadzić do pozytywnego przeorganizowania tych kół i skomasowania ich w silniejsze organizacje.

Dzięki oparciu się o sztywną zasadę podziału terytorialnego aparatu adm. formy organizacyjne naszego Związku pozwoliły nam szybciej i sprawniej uporządkować zagadnienie organizacji mas członkowskich. Władze związku stanęły na stanowisku organizowania początkowo w szeregach Związku wszystkich, którzy pragnęli należeć do Z. Z., a których w jakiejkolwiek bądź formie można było podciągnąć pod miano pracowników państwowych.

To też w okresie przejściowym obserwujemy

silny napływ członków — pracowników państwowych organizacji gospodarczych, jak P.C.H., R. C. A. itp. pracowników służby zdrowia, a wreszcie kuratoriów i wyższych zakładów naukowych.

W miarę krzepnięcia form organizacyjnych innych związków zawodowych przekazywaliśmy zorganizowane już grupy członków właściwym związkom, jak Zw. Zaw. Prac. Biurowych i Handlowych, Z. Z. P. Instytucji Społecznych, Z. N. P., Z. Z. P. Służby Zdrowia itp., zmniejszając tym własny stan liczbowy członków w imię utrzymania zasady pionowości w organizacji polskich Zw. Zawodowych.

Obserwowane w pewnym okresie czasu zmniejszanie się liczby członków, spowodowane zostało jeszcze innymi przyczynami. Cały szereg instytucji i urzędów, powołanych tymczasowo lub przejściowo do wykonania określonych i kończących się zadań (G. U. L., P. U. R., B. O. T. M. Biuro dla spraw U.N.R.R.A. itp.), rozpoczęło już proces likwidacji lub kurczenia swoich agend. W ślad za tym nastąpił odpływ licznych kolegów z naszego Związku.

Najlepszą ilustrację ruchu członków dają poniższe cyfry:

1.X. 1945			1.II. 1946			1.I. 1947			1.I. 1948		
Ilość			Ilość			Ilość			Ilość		
Okręgów	Kół	Członków	Okręgów	Kół	Członków	Okręgów	Kół	Członków	Okręgów	Kół	Członków
6	85	16378	14	287	48336	15	506	80600	15	477	77304

Oceniając procentowy stosunek zorganizowanych członków do ilości ogólnej pracowników państwowych, znajdujących się w zasięgu zainteresowań Związku, obserwujemy stały jego wzrost.

I tak:

w r. 1945 — 35% zorganizowanych pracowników państwowych,

w r. 1946 — 60% zorganizowanych pracowników państwowych,

w r. 1947 — 80% zorganizowanych pracowników państwowych,

w r. 1948 — 96% zorganizowanych pracowników państwowych.

Analizując powyższe zestawienia i wynikające z nich cyfry bezwzględne ruchu członków, dostrzegamy dwa zjawiska pozytywne dla naszej organizacji. Pierwsze zjawisko to odpływ grup pracowniczych wprawdzie bardzo licznych, ale niezwiązanych ściśle z pojęciem pracownika państwowego, a zatem w konsekwencji dążenie do zachowania wyrazistości oblicza związkowego. Drugie zjawisko, o wiele donioślejsze dla ruchu naszego to ustawiczne i szybkie rozszerzanie się idei związkowej wśród naszych koleżanek i kolegów z rezerwą odnoszących się do organizacji zawodowej.

W konsekwencji tych dwóch zjawisk ZZPP osiągnął prawie szczytową swoją cyfrę członków, zachowując jednocześnie całkowitą czystość i zwartość kadr.

Według danych na dz. 31.I 1948 r. kolejność Okręgów w/g zorganizowanych członków i kół jest następująca:

Okręg	Ilość członków	Ilość kół	Stosunek ilościowy członków do ilości uprawnionych w %
1. Białostocki	2.094	16	100%
2. Dolno-Śląski	7.054	49	96%
3. Gdański	4.459	33	99%
4. Kielecki	2.351	16	100%
5. Krakowski	4.044	27	98%
6. Lubelski	2.841	23	95%
7. Łódzki	4 655	33	98%
8. Mazurski	3.133	22	97%
9. Pomorski	5.089	26	99%
10. Pomorze Zachodnie	4.231	38	99%
11. Poznański	7.111	60	98%
12. Rzeszowski	2.534	21	96%
13. Śląsko-Dąbrowski	5.996	38	100%
14. Stołeczny	19.597	42	99%
15. Warszawski	2.115	23	86%

Praca Zarządów Kół i Okręgów.

Podstawowym ogniwem organizacyjnym są koła, zrzeszające bezpośrednio członków Zw. w/g terenu zakładu pracy.

Koło, jako jednostka najmniejsza, ma jednak największe zadanie do spełnienia.

Koło, jako pierwsza instancja związkowa, realizuje zasadniczy postulat statutowy bezpośredniej obrony interesów swojego zespołu pracowniczego.

Koło wychowuje swoich członków i zasila kadry związkowych aktywistów.

Koło usiłuje zapewnić swoim członkom jak najlepsze warunki bytowe przez organizację stołówek, zaopatrzenia, kas samopomocy koleżeńskiej, popieranie lub organizowanie spółdzielczości.

Koło zapewnia swoim członkom możność korzystania z godziwego wypoczynku przez organizację życia towarzyskiego, kulturalnego i oświatowego, przez prowadzenie akcji wczasów i wychowania fizycznego.

Praktyka dotychczasowa wykazała, że realizacja powyższych zadań nie jest utopią i że wypełnienie ich jest uzależnione od spełnienia niewielu, lecz koniecznych warunków.

Na czele Koła winni stać godni zaufania i poważani aktywiści Zw., którzy w atmosferze przyjaźni, życzliwości i sprawiedliwości powinni stać się rzeczywistymi rzecznikami interesów całego zespołu i najlepszymi propagatorami idei związkowej.

Po to, aby Koło było jednostką twórczą, nie może się ono oderwać niejako od całości Związku i prowadzić swoją partykularną politykę. Warunkiem powagi i rozwoju Koła jest stały i ścisły kontakt z całą organizacją związkową poprzez jej hierarchiczne szczeble.

Bezwzględna dyscyplina współpracy pomiędzy zarządami Kół, Okręgów i Zarządem Głównym, sumienność i skrupulatność w wypełnianiu podstawowych obowiązków organizacyjnych gwarantują właściwe sharmonizowanie poczynań Zw. na wszystkich szczeblach organizacji.

Koło, które nie wypełnia podstawowego obowiązku sprawozdawczości, które nie rozumie dynamiki wspólnego działania przy wykonywaniu poleceń Zarz. Gł. czy Okręgowego, poleceń wydawanych przecież jedynie w imię dobra ogółu członków, nie tylko nie może liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony zwierzchnich organów związkowych, nie znających jego położenia, ale i na swoim terenie utonie we mgle zapomnienia i stanie się fikcją organizacyjną, z którą nikt nie będzie się liczył.

Koło, które ma stały, regularny kontakt z całym Zw., czuje za sobą siłę całego zespołu, poparcie całej masy członkowskiej, reprezentowanej przez Zarz. Okręgów i Zarz. Gł. i potrafi przekazać to przeświadczenie siły, wszędzie tam, gdzie tego będzie potrzeba. I odwrotnie, jakikolwiek, nawet najbardziej aktywny zespół władz naczelnych i okręgowych, nie czując stale zaplecza potężnej masy członkowskiej, nie zrealizuje żadnego postulatu, który wymaga udokumentowania zwartą i jednolitą postawą całego Związku.

W naszym Zw. to poczucie spójni, poczucie wzajemnej współzależności, wyraża się m. in. obowiązkiem wnikliwej sprawozdawczości, obowiązkiem komunikowania o każdym naruszeniu praw pracowniczych, ale również komunikowania o każdym osiągnięciu w pracy.

Zarządy Okręgowe, będące hierarchicznie odpowiedzialnymi za rozwój organizacji w skali wojewódzkiej, mają nie lada kłopoty z uporządkowaniem spraw organizacyjnych terenu.

Nie wdając się w ocenę wszystkich prac związkowych o czym piszemy w dalszych artykułach sprawozdawczych, należy stwierdzić, że obowiązki Zarz. Okr. w zakresie organizacyjnym wybijają się na pierwszy plan ich poczynań.

Zarządy Okręgowe, będące emanacją aktywu terenowego, przyjęły na siebie obowiązek reprezentowania całego terenu, kontrolowania i usprawnienia działalności wszystkich komórek.

Chronicznym mankamentem w pracy Zarz. Okr. jest zbyt mało aktywny udział całego Zarządu w jego pracach. Jeden lub dwóch ludzi, którzy poświęcają swój czas dla kierowania Okręgiem, przyjmują na siebie ciężar nieraz przerastający ich siły. Obserwujemy też niejednokrotnie zjawisko, że w ogromie zajęć, związanych z koniecznością prowadzenia akcji wczasowej, kult.-ośw., interwencyjnej, gospodarczej, z obowiązkiem udziału w pracach Rad Narodowych, O.K.Z.Z, sprawy kontroli, sprawy organizacyjne schodzą na drugi plan. Ten stan rzeczy nie może być tolerowany na dłuższej fali, o ile Zarządy Okręgowe mogą się stać rzeczywistym rzecznikiem mas członkowskich, a nie oderwanym od nich, zbiurokratyzowanym, pseudoorganizacyjnym ogniwem.

Przykładem właściwego ujęcia zagadnienia jest Okręg Stołeczny, w którym każdy z członków Zarządu odpowiedzialny jest za konkretny dział pracy, natomiast członkowie urlopowani są przede wszystkim czynnikiem, koordynującym pracę całego zespołu i sprawują bezpośrednią kontrolę wykonywania uchwał i postanowień, reprezentując i kontynuując wytyczne polityki związkowej.

Dużą przeszkodą w pracy Zarz. Okr. jest trudna sytuacja finansowa. Zarz. Okr. nie posiadają na ogół dostatecznych funduszów na należyte zorganizowanie biur, a subwencje od Zarz. Gł. skromne choć i tak przerastające możliwości finansowe, nie rozwiązują decydująco tych trudności.

Stworzenie przeto niezależnych i stałych podstaw finansowych jest koniecznym elementem przy planowaniu uaktywnienia prac Zarz. Okręgowych.

Pomimo wielu trudności, jakie piętrzyły się przed zespołami naszych aktywistów, musimy bezspornie stwierdzić. że 2-letnia droga ZZPP

była bezustannym, zdecydowanym marszem do właściwego celu, jakim było podniesienie znaczenia i powagi Związku.

Wydatny udział naszych członków w akcji przed Referendum Ludowym, a następnie w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego — wyrażający się zorganizowaniem ponad 1200 zebrań i wieców, udokumentował, że pracownicy państwowi właściwie pojmują swoje zadania w kształtowaniu nowego ustroju i, że włożyli maximum wysiłku, aby przyczynić się do zwycięstwa Bloku Stronnictw Demokr. i Zw. Zaw.

Prawie każde koło naszego Związku posiada swego przedstawiciela w Radach Narodowych i Radach Zw. Zaw. W pracach Woj. R. N. bierze udział 26 członków ZZPP, 3 członków Zarz. Gł. kol. kol. Bancerz St., Ćwik Tadeusz, Pelczarski W. piastują mandaty poselskie w Sejmie Ustawodawczym.

Fakty te mówią same za siebie.

Dwuletnia praca organizacyjna Zarządu Głównego.

Inną choć nieodmienną kartę stanowią prace i dokonania Zarządu Głównego. Wyniki tych podają sprawozdania poszczególnych wydziałów. Zarząd Główny dla zrealizowania linii wytyczonej Statutem i uchwałami I Walnego Zjazdu oraz 6 Plenarnych Posiedzeń Zarządu Głównego powołał do życia Biuro Sekretariatu z 5 Wydziałami: Organizacyjnym, Ekonomicznym, Oświatowo - Społecznym, Wczasów i Finansowo - Gospodarczym.

Trudności, jakie stawały na przeszkodzie formowania się aparatu wykonawczego (brak lokalu, funduszów, fachowych współpracowników) były nieodłącznym towarzyszem codziennej pracy Prezydium Zarządu Głównego. Harmonijną współpracą całego zespołu zdołano pokonać je i stworzyć takie warunki pracy, aby spełnianie roli kierownika 80.000 członków związku mogło być zrealizowane.

Poniżej podane cyfry ilustrują wkład Zarządu Głównego, Okręgów i Kół w pracę organizacyjną:

Dane cyfrowe o pracy organizacyjnej Zarządu Głównego

Odbyło się		Wpłynęło pism	Wysłano pism	Wyjazdów inspekcyjnych i organizacyjnych członków Prezydium
Posiedzeń Plenarnych	Posiedzeń Prezydium			
6	56	5843	10105	224

Dane cyfrowe o pracy organizacyjnej Zarządu Kół i Okręgów

Okręg	Odbyło się				
	Zjazdów Okr. Zwyczajnych i Nadzwyczajnych	Odpraw organ. z działalności terenu	Posiedzeń Zarządu Okręgu	Wizytacji Kół terenowych	Zwycz. i Nadzwycz Walnych Zebrań Kół
Stołeczny	3	19	69	19	276
Poznański	3	5	46	97	327
Dolno-Śląski	3	2	25	45	264
Śląsko-Dąbrowski	6	6	28	34	223
Pomorski	2	12	16	51	156
Gdański	4	1	14	113	202
Łódzki	6	4	36	47	172
Pomorze Zachodnie	2	1	37	70	232
Krakowski	3	5	37	24	172
Mazurski	2	6	6	90	112
Rzeszowski	2	4	39	54	126
Lubelski	1	2	48	60	102
Kielecki	2	4	26	36	87
Warszawski	2	2	27	52	118
Białostocki	3	6	26	151	107
Ogółem	44	79	480	943	2676

Zakres zadań, stojących przed Prezydium Zarządu Głównego, był olbrzymi. Dość wymienić najważniejsze: zorganizowanie całej masy członkowskiej, prowadzenie akcji ekonomicznej, zmierzającej do poprawy bytu rzesz pracowniczych, załatwianie interwencji i sporów między pracownikami i pracodawcami, organizowanie spółdzielczości, kas samopomocowych, świetlic - klubów,



Prezydium II Okręgowego Zjazdu Delegatów Kół w Krakowie.



Uczestnicy I Okręgow. Zjazdu Delegatów Kół w Wrocławiu przed domem Związkowca.

zespołów artystycznych, bibliotek, rad kobiecych, prowadzenie akcji wczasów, sportu i wychowania fizycznego, uporządkowanie gospodarki majątkami rolnymi.

Porównując przebieg rozwoju poszczególnych zagadnień i uzyskane wyniki, łatwo dojdziemy do wniosku, że cały ubiegły okres międzykongresowy był wyraźnie pod znakiem prac organizacyjnych. I Walny Zjazd położył podwaliny pod budowę Związku, cały następny okres poświęcony został wznoszeniu budowli, gmachu organizacyjnego. Wiele było usterek i niedociągnięć w naszej codziennej pracy, ale możemy sobie otwarcie dzisiaj powiedzieć, że zasadniczy dominujący cel — stworzenie wielkiej i silnej organizacji został osiągnięty. Dzięki temu przyszły Zarząd Główny będzie miał możność realizowania pozostałych niemniej ważnych zadań.

Przed przyszłym Zarządem Głównym rysuje się obowiązek dalszej komasacji małych Kół, usprawnienia działalności Zarządów Kół i Okręgów, podniesienie poziomu naszego aktywu związkowego drogą szkolenia i pogłębienia przywiązania do pracy społecznej, zwiększenia dyscypliny pracy i usprawnienia sprawozdawczości.

Jakkolwiek trudna to będzie praca, ale nie zmajoryzuje ona innych dziedzin działalności w takim stopniu, jak dotychczas i przyszłe władze naczelne ZZPP będą mogły rozwijać swoją działalność w imię dobra Związku i jego członków.

„Oszczędzając, odbudujemy kraj własnymi siłami“

Lucjan Nowosielski

Akcja Kultularno-Oświatowa

Objęcie władzy w Państwie Polskim przez klasę robotniczą postawiło przed tą klasą nowe i specjalne zadania i cele, od osiągnięcia których zależy byt całego narodu, utrzymanie niepodległości i suwerenności, wzniesienie się całego społeczeństwa na wyższe pod każdym względem poziomy życia.

Klasa pracująca z wyzyskiwanego przez kapitalizm narzędzia pracy — stała się siłą rządzącą państwem i odpowiedzialną za jego losy.

Część społeczeństwa polskiego, wychowanego w tradycjach ustroju kapitalistycznego, którego zasadniczym elementem był wyzysk człowieka przez człowieka pomimo upływu trzyletniego okresu kształtowania się naszej nowej rzeczywistości, nie. może dotychczas w pełni zrozumieć istoty i ducha tych przemian, jakie się w tym czasie dokonały w strukturze politycznej i społecznej odrodzonego Państwa Polskiego. Dziś przecież realizuje się to, o co walczyła klasa robotnicza na przestrzeni prawie całego ubiegłego wieku. Trzeba więc, aby świadomość istoty i głębokości tych przemian dotarła do najgłębszych warstw całego społeczeństwa, aby to społeczeństwo zrozumiało i wżyło się w nowe formy bytowania.

Ten ciężar walki o sformowanie nowego światopoglądu, walki o zdobycie dla państwa demokracji ludowej — człowieka — ten ciężar spoczywa na barkach świata pracy, jako budowniczego nowego ustroju. Aby ta budowa stała się dziełem doskonałym, zarówno pod względem formy jak i treści, musi ją wznosić i urządzać całe, uświadomione co do celów budowy społeczeństwo — pod przewodem klasy robotniczej, jako Aktywu Narodowego.

Od wartości moralnej tego aktywu zależy wartość moralna społeczeństwa, a co za tym idzie — rozwój i postęp całego narodu.

Jan Mar w swoim artykule pt.: „Praca kulturalno - oświatowa" stwierdza: „Zasady demokracji ludowej, ideologia ruchu zawodowego, będą w takim stopniu realizowane, w jakim żyją one i są oczywiste dla większości obywateli kraju, dla w s z y s t k i c h c z ł o n k ó w Związków Zadowowych".

Pragnąc zasady demokracji ludowej przeszczepić do wszystkich komórek życia narodowego musimy przed tym sprawić, aby każdy związkowiec, jako członek aktywu narodowego, sam istotnie był tym aktywistą.

W szeregach Z.Z. w dobie dzisiejszej znalazło się wielu ludzi, dla których zupełnie obcą była idea związkowa. Ludzie ci przyszli do związku, ponieważ obecne warunki polityczne, a w szczególności ekonomiczne zmusiły ich do tego. Siłą przyciągającą do Z.Z. dla ludzi tego typu było powierzenie przez Państwo Związkom Zawodowym uprawnień do rozdziału pomiędzy swoich członków artykułów pierwszej potrzeby, albo surowców lub narzędzi potrzebnych do produkcji. Było to spowodowane brakiem odpowiedniego aparatu rozdzielczego w handlu państwowym lub spółdzielczym i obecnie ten system rozdzielczy zmierza do likwidacji. Zanim jednak system ten ulegnie całkowitej likwidacji i Z.Z., stracą pod tym kątem widzenia swoją atrakcyjność — tych ludzi, którzy przyszli do Z.Z. ze względów ściśle materialnych, musimy przeobrazić w prawdziwych związkowców, przepojonych ideą związkową.

Należy stwierdzić, że w chwili obecnej, tego rodzaju związkowcy, oglądający się tylko na „przydziały", stanowią dla Z.Z. balast, stanowią element, na którym w pracy związkowej oprzeć się nie można, stanowią element, którego długo jeszcze nie będzie można nazwać aktywem narodowym. Trzeba jednak ludzi tych zdobyć dla związku, a zadanie to może wypełnić tylko na właściwym poziomie postawiona akcja kulturalno oświatowa.

Można zaryzykować twierdzenie, że tego rodzaju okolicznościowych związkowców najliczniejszy procent istnieje wśród członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Składa się na ten stan rzeczy kilka przyczyn.

Dokonując przeglądu kadr urzędniczych widzimy, że urzędnicy państwowi dzielą się na dwie grupy: przedwojennych, dobrych fachowców, o dużej rutynie zawodowej, ożywionych najlepszymi chęciami, ale nie umiejących częstokroć zrozumieć roli aparatu państwowego w Polsce Ludowej, oraz urzędników młodych, entuzjastów naszej nowej rzeczywistości, ale którym brak dostatecznej ilości wiedzy, potrzebnej do należytego wykonywania swego zawodu. Administracja państwa, która musi mieć zaufanie do swych organów wykonawczych—nie może w tych warunkach oprzeć się ani na jednych, ani na drugich. Stąd wynika konieczność przeszkolenia społecznego po linii związkowej jednej grupy i doszkolenia zawodowego drugiej grupy. Jasne jest, że rozwiązanie tego zagadnienia leży w sferze zainteresowań ZZPP, a w szczególności w odniesieniu do grupy pierwszej. Konieczność pełnego uświadomienia społecznego najszerszych warstw urzędniczych, stanowiących masy członkowskie ZZPP—jest jednym z najważniejszych zadań, ponieważ nie kto inny, jak tylko urzędnik państwowy przez swój stosunek do pełnionego urzędu i do przeciętnego obywatela, zgłaszającego się do tego urzędu, wzbudzać musi w nim przeświadczenie o powadze i sprawiedliwości tego urzędu. Jednostka słabo uświadomiona na stanowisku pracownika państwowego może tyleż zdziałać złego, ile zwykły sabotażysta. Dlatego też ZZPP, którego członkowie przez swój sposób postępowania, zarówno w służbie jak i poza służbą, wpływają bezpośrednio na kształtowanie się opinii publicz-

nej o zadaniach i ich wykonaniu przez administrację państwową — musi szczególny nacisk położyć na ugruntowanie wśród mas pracowników państwowych prawdy o sprawiedliwości społecznej.

Przez uświadomienie społeczne, podnoszenie poziomu oświaty ogólnej i zawodowej, oraz wciągnięcie pracowników państwowych w orbitę zainteresowań artystycznych, można będzie osiągnąć stworzenie nowego typu pracownika państwowego, świadomego swych obowiązków wobec Państwa, stojącego na straży praw demokracji ludowej, na straży jednolitego ruchu zawodowego.

Sprawa głębokiego przeorania mentalności ogółu członków ZZPP pługiem nowej myśli demokratycznej nabiera specjalnej wagi, jeśli się zważy, że pracownik państwowy jest nie tylko narzędziem wykonawczym woli Państwa, ale jednocześnie reprezentantem przełomu społecznego i za jego pośrednictwem powinna promieniować na społeczeństwo ideologia klasy pracowniczej, ideologia Polski Ludowej.

Wychodząc z powyższych rozważań Zarząd Główny ZZPP kładzie szczególny nacisk na akcję społeczno-oświatową, którą prowadzi Wydział Społeczno-Oświatowy, realizując postulaty i cele zawarte w Statucie ZZPP.

Cele te obejmują:

1) pracę nad utrwaleniem ustroju demokratycznego,
2) krzewienie wśród członków poczucia odpowiedzialności pełnionych obowiązków, oraz dążenie do osiągnięcia wysokiego poziomu etycznego i obywatelskiego
3) szerzenie wiedzy zawodowej i ogólnej oraz krzewienia życia kulturalnego i towarzyskiego wśród członków
4) współdziałanie z innymi związkami i organizacjami zawodowymi i szerzenie idei solidarności zawodowej, oraz dążenie do wyrobienia dyscypliny i karności organizacyjnej
5) propagowanie i szerzenie haseł jednolitego ruchu zawodowego i umacnianie jego wpływu na demokratyzację życia państwowego i społecznego. Osiągnięcia, uzyskane przez Wydział Społeczno - Oświatowy w okresie do dnia 1 maja rb. ilustruje podana tabela.

Wyszczególnienie / Okręgi	Ilość Komisji Kult.-Ośw. w Kołach	Świetlice	Biblioteki	Ilość tomów	Ilość abonentów	Ilość przeszkolonych	Ilość wygłoszonych odczytów-referatów	Zespoły artystyczne	Zorganizowano imprez o charakterze kult.-ośw.	Zorganizowano imprez rozrywkowych	Ilość radioodbiorników świetlicowych	Globalna suma, wydatkowana na cele kult.-ośw. w Kołach
Białystok	16	1	3	1.137	757	6	187	—	5	26	—	—
Bydgoszcz	—	5	—	—	—	—	52	—	3	26	4	—
Gdańsk	8	8	6	1.401	365	9	131	3	14	19	6	300.000
Katowice	8	8	4	350	300	27	110	2	8	40	6	52.350
Kielce	16	5	3	560	230	2	69	1	6	48	—	60.000
Kraków	11	11	8	976	228	52	116	2	7	54	2	87.860
Lublin	—	4	3	2.902	382	6	67	—	4	21	3	—
Łódź	7	3	5	2.180	435	2	102	—	8	37	2	145.800
Olsztyn	22	15	13	1.680	500	15	80	7	34	34	2	600.000
Poznań	22	17	11	1.056	358	4	123	6	26	61	6	388.947
Pruszków	5	5	5	1.270	396	—	55	2	23	68	2	—
Rzeszów	20	14	5	650	300	15	114	4	29	77	2	30.000
Szczecin	25	8	6	1.636	860	1	120	2	32	120	2	10.000
Wrocław	4	12	4	1.150	1.149	—	169	1	35	52	6	25.000
Warszawa	32	19	22	15.504	4.010	5	228	9	134	117	20	3.168.344
Razem	196	135	98	32.452	10.270	144	1.723	39	368	810	63	4.868.301
Zarząd Gł.	—	—	1	530	—	—	—	—	—	—	—	
Ogółem	196	135	99	32.982	10.270	144	1.723	39	368	810	63	4.868.301

Być może, że podane cyfry nie są zbyt imponujące w stosunku do masy członkowskej, liczącej obecnie przed 77.000 osób, ale trzeba tu uwzględnić specyficznie trudne warunki pracy kulturalno - oświatowej wśród masy inteligenckiej, która jest warstwą na ogół słabo uspołecznioną, mało uświadomioną pod względem klasowym i jeszcze niezrośniętą korzeniami z ruchem proletariackim, a raczej łączącą się z tym ruchem swymi górnymi konarami i najmłodszymi pędami. Jednak i te, dość zresztą poważne osiągnięcia stanowią fundament, na którym można bazować dalszą planową rozbudowę akcji społeczno-oświatowej.

Plan pracy Wydziału Społeczno - Oświatowego na II półrocze 1948 r. przewiduje:

1) dalsze organizowanie i rozbudowę istniejących Klubów Pracowniczych przy współudziale Zarządów Głównych Z.Z. Prac. Skarb., Z.Z. Prac. Sąd. i Prokur., Z.Z. Prac. Cyw. Adm. Wojsk., Z.Z. Prac. Samorz. Teryt. i Użyt. Publ., Z.Z. Prac. Inst. Społ. i Zw. Naucz. Polskiego.

Akcja ta, będąca wyrazem realizacji uchwały, powziętej na konferencji delegatów wymienionych powyżej Zarządów z dnia 11 grudnia 1947 r., została przez KCZZ zlecona do wykonania Zarządowi Głównemu ZZPP.



Pierwsze spotkanie szachowe w świetlicy Koła Z.Z.P.P. przy Regionalnym Urzędzie Planow. Przestrzennego w Łodzi.

2) zorganizowanie pod kierownictwem płatnych sił fachowo-instruktorskich zespołów scenicznych, tanecznych, orkiestrowych i śpiewaczych. Akcja ta ma na celu popularyzację sztuki we wszystkich jej przejawach nie tylko wśród członków ZZPP, ale i wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Ponadto ma ona na celu danie możności członkom ZZPP wyżycia się w tych dziedzinach życia, które dotychczas były dla nich albo zupełnie niedostępne, albo błędnie, bez właściwej myśli społecznej wykorzystywane. Odpowiednio dobrany repertuar uczyni z tych zespołów oręż w walce o ideologię ruchu zawodowego. Praca zespołów będzie prowadzona z takim obliczeniem, aby mogły one jeszcze w roku bieżącym wystąpić publicznie, a w przyszłym wziąć udział w festiwalu i współzawodniczyć z innymi związkami, które wystartowały do tej akcji znacznie wcześniej.



Biblioteka i Czytelnia Koła Z. Z. P. P. przy Ministerstwie Leśnictwa.



Zespół taneczny Koła Z. Z. P. P. przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

Zespoły artystyczne istniejące będą intensywniej wykorzystywane dla wspomożenia słabszych Okręgów ZZPP w pracy kult.-ośw., w szczególności dla docierania do małych miast i miasteczek, pozbawionych kontaktów ze światem sztuki.

Odpowiednie postawienie pracy w zespołach pozwoli na wyłowienie z pośród masy amatorów artystów, ludzi obdarzonych wybitniejszym talentem, dla których w ten sposób mogą powstać nowe możliwości życiowe.

3) Zorganizowanie i podjęcie akcji doskonalenia zawodowego pracowników państwowych, podtrzymanie akcji samokształceniowej, której szczególnym celem będzie umożliwienie tym pracownikom, którym zagraża redukcja (w związku z nadmierną rozbudową aparatu administracyjnego), zdobycie nowego zawodu o charakterze produktywnym.

4) wzmożenie akcji szkolenia aktywu związkowego na wszelkich odcinkach ruchu zawodowego, a w szczególności w dziale kulturalno-oświatowym.

5) udostępnienie aktywowi związkowemu pogłębienia swojej wiedzy fachowej i przystosowanie go do zadań kierowniczych przez organizację kursu korespondencyjnego wg. wskazówek Instytutu Naukowej Organizacji Pracy i Kierownictwa.

6) wzmożenie akcji tworzenia bibliotek stałych

i ruchomych, ze wskazaniem metod pracy organizacji bibliotek, szerzenia kultu dla książki; opracowanie ramowego regulaminu prac bibliotecznych z uwzględnieniem ewidencji i statystyki czytelnictwa.

7) opracowanie referatów i tez do odczytów na tematy związkowe, polityczno-społeczne i gospodarcze do wykorzystywania ich jako materiały przez Koła Prelegentów, które jeszcze w bieżącym roku zostaną powołane przy wszystkich Okręgach ZZPP, oraz przy niektórych, liczniejszych Kołach.

8) organizowanie zleconych lub własnych akcji propagandowych (szerzenie ideologii ruchu związkowego itp).

9) zorganizowanie i ożywienie działalności Okręgów na odcinku spraw kobiecych, ze szczególnym uwzględnieniem sprawy opieki nad matką i dzieckiem, tworzenie żłobków, przedszkoli.

10) dalsza mobilizacja członków Związku do udziału w akcji walki z analfabetyzmem i alkoholizmem.

Wyszczególnione powyżej akcje bynajmniej nie wyczerpują całości zagadnień, jakie stoją do rozwiązania przed Zarządem Głównym ZZPP, jednak w chwili bieżącej są one najważniejsze.

Czesław Todys

Wczasy Pracownicze

Jedną z pośród wielu zdobyczy świata pracy w dzisiejszej rzeczywistości są Wczasy Pracownicze, zapoczątkowane przez Komisję Centralną Związków Zawodowych w 1945 r.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, doceniając znaczenie akcji Wczasów Pracowniczych, cieszącej się wielką popularnością wśród najszerszych rzesz pracowników, powołała do życia Fundusz Wczasów Pracowniczych, by wspólnie z Zarządami Głównymi Związków Zawodowych planowo i racjonalnie zorganizować akcję Wczasów, celem udostępnienia światu pracy możliwości spędzenia urlopu wypoczynkowego w najpiękniejszych miejscowościach naszego Kraju za minimalną opłatą.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, doceniając w całej pełni zagadnienie akcji Wczasów dla pracowników państwowych, utworzył w połowie 1946 r. Wydział Wczasów, jako odpowiednik Funduszu Wczasów Pracowniczych przy Komisji Centralnej Zw. Zaw.

Powołanie Wydziału Wczasów przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Prac. Państw. miało na celu objęcie kontrolą i włączenie do ogólnej akcji Wczasów Pracowniczych wszystkich domów wypoczynkowych, będących pod administracją poszczególnych Ministerstw, bądź też instytucji im podległych.

Warunkiem włączenia domu wypoczynkowego do ogólnej akcji Wczasów jest przejęcie administracji danego obiektu przez Zarząd Koła Z.Z.P.P. przy danej instytucji, będącej dotychczasowym posiadaczem domu oraz oddanie do dyspozycji F.W.P. 20% miejsc i dla Zarządu Głównego Z.Z.P.P. — 10% miejsc.

W przeciwieństwie do innych związków, Zarząd Główny Z.Z.P.P. nie posiada w swojej administracji domów wypoczynkowych, lecz sprawuje nad nimi tylko kontrolę, zaopatrując je w artykuły tekstylne (pościel, bielizna pościelowa) oraz rozprowadza do poszczególnych Zarządów Kół, mających w swojej administracji domy wypoczynkowe, pieniądze z tytułu dopłat ze strony F.W.P. za pobyt pracowników w w/w domach.

Całkowitą administracją domów wypoczynkowych Z.Z.P.P. zajmują się Zarządy Kół, — oraz Zarządy Okręgowe Z.Z.P.P.

Ponieważ w większości wypadków domy wypoczynkowe są w administracji Zarządów Kół Z.Z.P.P. przy instytucjach III-ej instytucji, powoduje to pewien przywilej dla pracowników tych instytucji w formie łatwiejszego otrzymania skierowania na Wczasy.

Zarząd Główny Z.Z.P.P., wychodząc z założenia, że taki stan jest sprzeczny z intencjami związkowymi i godzi w interesy pracowników państwowych II i I instancji, zarezerwował do swojej dyspozycji 10% ogólnej ilości miejsc we wszystkich domach wypoczynkowych, będących pod kontrolą Zarządu Głównego, a to celem umożliwienia korzystania z wczasów pracownikom, zatrudnionym w instytucjach, nie posiadających domów wypoczynkowych.

Przez objęcie kontroli nad domami wypoczynkowymi Z.Z.P.P. Zarząd Główny wpłynął na ujednostajnienie norm wyżywienia we wszystkich domach wypoczynkowych, jak również na jednakowe traktowanie wszystkich pracowników, spędzających swoje urlopy w domach wypoczynkowych, bez względu na zajmowane stanowisko służbowe.

Zarządy niektórych Kół Związkowych oraz różne instytucje nie doceniały korzyści, wypływających z włączenia domów do ogólnej akcji Wczasów Pracowniczych, ukrywając fakt posiadania domów wypoczynkowych, czym w wielkim stopniu utrudniały pracę. Dopiero okólnik Prezydium Rady Ministrów, wydany na skutek interwencji Zarządu Głównego Z.Z.P.P., unormował tę sprawę w ten sposób, że wszystkie instytucje, posiadające domy wypoczynkowe musiały je zgłosić i przekaazć ich administrację Związkowi Zawodowemu.

Do 1 kwietnia 1947 r. wszystkie domy wypoczynkowe, objęte akcją F.W.P., zaopatrywane były w żywność przez Min. Aprowizacji po cenach sztywnych. W tym okresie koszt utrzymania pracownika określony był kwotą 100 zł — dziennie — która składała się z opłat: pracownika — 30 zł, pracodawcy — 35 zł i dopłaty ze strony F.W.P. — 35 zł.

Od kwietnia 1947 r. nastąpiły zmiany w zaopatrzeniu domów w żywność, a tym samym uległy zmianie również i opłaty, które zostały podniesione do wysokości zł 300 — dziennie. W kwocie tej mieściły się opłaty: od pracownika — 54 zł, od pracodawcy — 63 zł, ze strony F.W.P. — 183 zł.

Z dniem 1 kwietnia 1948 r. zostały wprowadzone nowe stawki z podziałem na dwie grupy w zależności od uposażenia pracownika. Do I-ej grupy należą pracownicy, zarabiający do 15.000 zł miesięcznie— brutto, do II-ej grupy zarabiający ponad 15.000 miesięcznie — brutto.

Opłaty wynoszą:

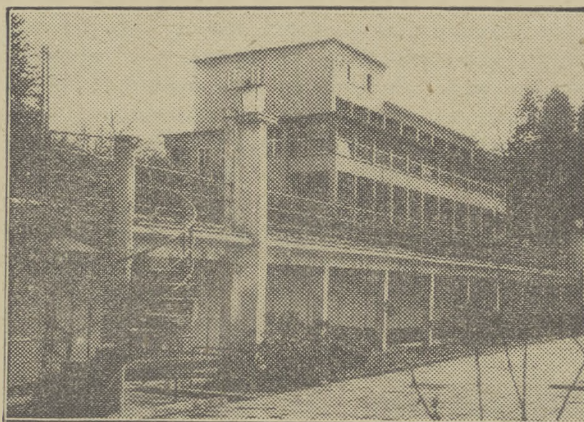
I-sza grupa	
pracownik	— 54 zł
pracodawca	— 100 zł
F. W. P.	— 196 zł
razem	350 zł.
II-ga grupa	
pracownik	— 100 zł
pracodawca	— 100 zł
F. W. P.	— 150 zł
razem	350 zł.

Dotychczas nie wszystkie instytucje zwracały pracownikom sumy, wpłacone za pracodawcę w domach wypoczynkowych. Obecnie na skutek licznych interwencji sprawa ta w roku bieżącym została uregulowana definitywnie.

Pracownicy, wyjeżdżający na urlop wypoczynkowy do domów objętych F.W.P., opłacają w administracji domu przewidzianą kwotę za siebie i pracodawcę, a po powrocie z urlopu przedstawiają pracodawcy kwit z dokonanych opłat, celem otrzymania zwrotu.

Każda instytucja ma na ten cel preliminowaną w budżecie w § 2c odpowiednią kwotę.

Zarządy poszczególnych Kół Z.Z.P.P. powinny dopilnować, aby wydatki, poniesione przez pracownika (za pracodawcę), były mu zwrócone zaraz po powrocie z urlopu.



Dom wypoczynkowy Z. Z. P. P. w Głuchołazach.

W roku 1946 pod kontrolą Zarządu Głównego Z.Z.P.P. znajdowało się 38 domów wypoczynkowych — na ogólną ilość miejsc w okresie letnim — 1.428 — w zimowym — 925. — Z wczasów skorzystało ogółem 10.360 osób, w tym członków rodzin — 4.136 osób. Prac. Fizycznych — 599, umysłowych — 5.635. (mężczyzn 2.948, kobiet 3.286).

W roku 1947 ilość domów wypoczynkowych powiększyła się do 83. Ilość miejsc w okresie letnim wynosiła — 2.840 — w okresie zimowym — 1964. Z wczasów skorzystało ogółem — 18.535 osób, w tym członków rodzin — 6.551 prac. fiz. — 1.107, umysłowych 10.887. (mężczyzn 5.485, kobiet 6.499).

Do lipca 1947 r. Wydział Wczasów Zarządu Głównego wydawał skierowania do domów wypoczynkowych, oraz zaświadczenia na bezpłatne przejazdy kolejowe. Od lipca 1947 r. czynności te zostały przekazane Zarządom Okręgów, które zgodnie z przyznaną im ilością miejsc, skierowują pracowników we własnym zakresie.



Wycieczka w okolice LĄDKA ZDROJU.

Do stycznia 1948 r. Zarząd Główny objął swoją kontrolą 85 domów wypoczynkowych — mogących pomieścić w jednym turnusie 2.970 osób. Przy racjonalnym rozłożeniu urlopów na okres 10 miesięcy mogłoby korzystać z wczasów 59.400 osób w ciągu roku, w miejscowościach niżej podanych:

Miejscowość	ilość domów	ilość miejsc (na 1 turnus)
1. Bukowiny tarż.	1	40
2. Bierutowice	8	230
4. Boże Pole	1	40
5. Ciechocinek	2	100
6. Duszniki	4	135
7. Głuchołazy	1	30
8. Czarny Bór	1	50
9. Iwonicz Zdrój	2	60
10. Karpacz	2	100
11. Krynica	6	220
12. Kudowa	4	150
13. Kossowo	1	40
14. Lądek-Zdrój	3	130
15. Łącznikowo	1	40
16. Łagów	1	50
17. Łąck	1	50
18. Matejkowice	1	30
19. Michałowice	16	220
20. Międzyzdroje	5	155
21. Międzywodzie	2	80
22. Nowe Śliwno	1	30
23. Orłowo	1	30
24. Puszczyków	1	100
25. Rzucewo	1	40
26. Szklarska Poręba	4	220
27. Świeradów Zdrój	2	75
28. Ustka n/m	4	160
29. Ustronie n/m	1	50
30. Zakopane	7	315
	85	2.970

W roku 1947 na częściowy zwrot kosztów utrzymania za wczasowiczów, przebywających w domach wypoczynkowych, objętych akcją Funduszów Pracowniczych — Skarb Państwa wyasygnował sumę zł 660.000.000. Suma ta wystarczyła na umożliwienie wyjazdu 10% ogólnej ilości członków Związku Zawodowych, zrzeszonych w Komisji Centralnej Zw. Zaw. i została podzielona w ten sposób, że każdy Zarząd Główny Związku Zawodowego miał prawo wysłać na wczasy 10% ogólnej ilości swych członków.

Zbyt mało wagi i zrozumienia przywiązują członkowie Związków Zawodwych do akcji Wczasów Pracowniczych w okresie zimowym, nie bacząc na to, że właśnie w tym okresie miejscowości podgórskie posiadają najwięcej uroku i atrakcji.

Zarząd Główny Z.Z.P.P. stara się usilnie, by nastawienie to uległo zmianie z następujących przyczyn:

I. W okresie zimowym domy stoją puste, co naraża Zarządy Kół na poważne straty, wynikające z konieczności utrzymania personelu.

II. W okresie letnim natomiast, a przeważnie w miesiącu lipcu i sierpniu jest takie nasilenie w domach wypoczynkowych, że niejednokrotnie brak łóżek i pościeli dla wczasowiczów.

III. Kierownictwo domów, chcąc częściowo pokryć straty, wynikłe w okresie zimowym, czyni to nieraz w okresie letnim przez zmniejszenie norm żywnościowych, co jest absolutnie niedopuszczalne i godzi w podstawowe założenia właściwego wypoczynku.

Wydział Wczasów Zarządu Głównego Z.Z.P.P. jest w stałym kontakcie z Okręgami i Kołami Z.Z.P.P., posiadającymi w swojej administracji domy wypoczynkowe, służąc im pomocą finansową i techniczną. Dzięki dokonywanym inspekcjom w domach wypoczynkowych Z.Z.P.P. przez Zarząd Główny, kierownictwa domów wypoczynkowych starają się usuwać niedokładności i braki, stawiając tym samym poziom wypoczynku w ramach akcji wczasów na wyższej stopie.

Poza kontaktem bezpośrednim z Zarządami Kół oraz kierownikami domów wypoczynkowych załatwiano kwestie, związane z wczasami drogą korespondencji, która za 1947 r. przedstawia się cyfrą 1.501 (rok 1946 — 83) spraw załatwionych, wymagających niejednokrotnie licznych interwencyj.

W trosce o zaspokojenie najkonieczniejszych potrzeb domów wypoczynkowych Zarząd Główny Z.Z.P.P. przydzielił po cenach sztywnych — hurtowych:

wsypów — 980, poszewek 1.300, ręczników 2.830, prześcieradeł 10.118, ścierek — 290, kołder — 393, płótna na prześcieradła 12.995, oraz cajgu na ubrania robocze, tkaniny na sienniki, sienników, podgłówków i różnych naczyń kuchennych, na ogólną sumę zł 3.875.866.

Ponadto z tytułu opłat ze strony F.W.P. za pobyt wczasowiczów, przebywających w naszych domach wypoczynkowych, rozprowadzono dotychczas 31.907.354 zł.

Zarząd Główny projektuje, aby w miejscowościach o większych skupiskach naszych domów stworzyć ośrodki, w których byłby zaangażowany stały instruktor wychowania fizycznego.

Do jego obowiązków należałoby prowadzenie gier sportowych, pływania, wycieczek, gimnastyki itp.

W ten sposób wczasy zyskałyby swoją właściwą treść ,a wczasowicze odnieśliby wielkie korzyści w podniesieniu sprawności fizycznej, wynosząc wiele radości z przyjemnie spędzonego czasu.

Niech żyje jednolity front, wiodący do jedności organicznej polskiego ruchu robotniczego!

KRONIKA ZWIĄZKOWA

Związek Francuski zaprasza Polaków

Związek Zawodowy Pracowników Państwowych Francji nadesłał do Zarządu Głównego Z.Z.P.P. w związku z organizowanym w Paryżu Kongresem w dniu 12 — 14 maja rb. zaproszenie następującej treści:

DRODZY TOWARZYSZE!

Donosimy Wam, że Kongres Generalnego Zjednoczenia Urzędników Państwowych odbędzie się w dniach 12, 13 i 14 maja r. b. w Paryżu w sali Ośrodka Administracyjnego w Montrouge, równocześnie z Kongresem Federacji Pracowników Użyteczności Publicznej i Służby Zdrowia.

Cieszylibyśmy się, gdyby Wasi Delegaci wzięli udział w Kongresie Generalnego Zjednoczenia Urzędników Państwowych.

W nadziei przychylnej odpowiedzi i w oczekiwaniu Waszego przyjazdu, przysyłamy Wam Drodzy Towarzysze najlepsze pozdrowienia Związkowe.

Sekretarz
(—) J. Bureau

Wobec niemożności uzyskania wiz w tak krótkim czasie (zaproszenie wpłynęło 2.V.1948 r.). Zarząd Główny wysłał do Kongresu Generalnego Zjednoczenia Urzędników Państwowych w Montrouge życzenia, których treść niżej podajemy:

„Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych dziękując za zaproszenie na Kongres, przesyła najlepsze życzenia pomyślnych obrad w imię Zwycięstwa Świata Pracy w walce o pokój i demokrację.

Równocześnie Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P. składa na ręce Prezydium Kongresu pozdrowienia dla wszystkich pracowników państwowych zrzeszonych w Generalnej Federacji Pracowników Państwowych".

Sekretarz Generalny
T. Kołaczkowski.

Wiceprzewodniczący
M. Domagała

Sukces sekcji teatralnej Koła Z. Z. P. P. w Iławie

W pracach Kół terenowych Zw. Zaw. Prac. Państw., na odcinku krzewienia kultury teatralnej — na pierwsze miejsce wysunęło się Koło ZZPP przy Starostwie Powiatowym w Iławie (w woj. olsztyńskim). Zorganizowany przez to Koło zespół sceniczny wydzierżawił od Zarządu Miejskiego zniszczony i ogołocony z urządzenia wewnętrznego budynek teatru poniemieckiego (roczny czynsz dzierżawny wynosi 15.000 zł), własnymi siłami odremontował budynek teatru, opodatkowując się dobrowolnie robocizną poza godzinami pracy zawodowej i usuwając stopniowo zniszczenia i braki. Dziś dzięki tej ofiarnej i wytrwałej pracy członków całego Koła ZZPP w Iławie, teatr iławski, obliczony na 1000 miejsc, pociąga estetycznym wyglądem i urządzeniem sceny, widowni, szatni i palarni.

Zespół iławski skupia ludzi wszystkich warstw społecznych, tworzących zbrataną i zdyscyplinowaną wewnętrznie rodzinę pracowników umysłowych i fizycznych. Członkowie zespołu przechodzą w organizacji wewnętrznej 3 stopnie okresu próbnego, by uzyskać miano członka stałego. Pod koniec 1946 r. Zespół ten po raz pierwszy ukazał się na scenie z komedią obyczajową p.t.: „Roztwór prof. Pytla" Br. Wingwera.

Bozkonkurencyjnie wystawia później francuską komedię „Lunatyk" E. Bluma i R. Tochea, oraz sztuki: „Śluby panieńskie", „Roxy", „Dlaczego zaraz tragedia", „Człowiek za burtą" i „Ich dwóch".

W ubiegłym roku po tygodniowym przygotowaniu się, Zespół iławski przystąpił do Konkursu Zespołów Świetlicowych i w eliminacjach woj. zdobył II-gą nagrodę (5.000 zł). Tylko przez niewłaściwy dobór repertuaru nie został dopuszczony do finałowego występu Zespołów Artystycznych w Warszawie.

Rok 1947 jest okresem pracy nad doskonaleniem aktorów.

Każda nowa premiera jest nowym sukcesem pracy i wysiłku Zespołu, wnosząc do gry nowe pierwiastki prawdziwego artyzmu. Poważna praca twórcza Zespołu bez głośnej i hałaśliwej reklamy ściąga na siebie uwagę zainteresowanych czynników związkowych i społecznych, zyskując uznanie i niekłamaną sympatię publiczności.

Trzykrotnie ukazują się w prasie miejscowej artykuły, podkreślające wyjątkowo owocną działalność teatru iławskiego „z prawdziwego zdarzenia".

Od początku swego istnienia Zespół borykał się z trudnościami finansowymi na urządzenie teatru i kosztowne rekwizyty. Poza jednorazową subwencją (30.000 zł) z Zarządu Głównego, Zespół uzyskał stałą subwencję z Ministerstwa Kultury

i Sztuki w sumie 10.000 zł miesięcznie. Nadto Koło Z.Z.P.P. w Iławie dzięki wyróżnieniu go przez Zarząd Okręgu w Olsztynie otrzymał z tytułu subwencji dla swej świetlicy z Zarządu Głównego 200-stu tomową biblioteczkę i aparat radiowy.

W roku bieżącym zespół iławski przystąpił do eliminacji Zespołów Amatorskich woj. olsztyńskiego, poprzedzających ogólnopolski Kongres Zw. Zaw. z ciekawie udramatyzowanym fragmentem pt.: „Wszystko co złe to w gruzy" (na podstawie otworu „Ludzie podziemni" — A. Struga).

Z pośród sześciu Zespołów innych Związków grupa naszych iławskich amatorów, zdobywa chlubnie I miejsce, czyniąc zadość wymaganiom jury konkursowego. Zdobycie pierwszej pozycji scenicznej w woj. olsztyńskim jest niewątpliwie nagrodą za włożoną w przygotowanie repertuaru pracę i jest bodźcem do dalszych wysiłków. Podkreślić należy, iż Zespół Dramatyczny w Iławie osiągnął swe sukcesy, dzięki własnej inicjatywie i wysiłkom bez oglądania się na pomoc z zewnątrz. Obecnie, pod okiem fachowców, pragnie doskonalić się w pracy scenicznej.

Zespół iławski wciąga swoim przykładem w orbitę zainteresowań artystycznych coraz szersze rzesze naszych członków w woj. olsztyńskim. Na terenie tegoż województwa powstają na gruncie zrozumienia dla sprawy teatru nowe zespoły amatorskie przy Kołach w Węgorzewie, w Bartoszycach, Pasłęku i Giżycku, gdzie pierwszy występ publiczny zespołu odbył się 17 maja br. w dniu oficjalnego otwarcia świetlicy. Obok tych zespołów teatralnych tworzy się w woj. olsztyńskim chór „Lutnia" w Pasłęku i pierwszy zespół taneczny w Bartoszycach.

Nasze zespoły woj. olsztyńskiego, poza wymownym aspektem repolonizacyjnym na Ziemiach Odzyskanych, realizują podstawowe założenia pracy Związkowej. Nieśmiała do niedawna myśl olsztyńskiego Zarządu Okręgowego o zorganizowaniu między zespołowego Konkursu przybiera już realne oblicze.

Wierzymy, że kultywowanie słowa polskiego na Ziemiach Odzyskanych, jak i realizowanie wszechstronnej pracy kulturalno-oświatowej podejmą inne Okręgi i będą starały się dorównać Zespołowi Amatorskiemu w Iławie w inwencji i wytrwałości w pracy. (S)

OTWARCIE ŚWIETLICY Z.Z.P.P. W GIŻYCKU

W dwu pięknych, pomysłowo i estetycznie udekorowanych salach nowobudującego się gmachu Starostwa Powiatowego w Giżycku, odbyła się ostatnio uroczystość otwarcia świetlicy Koła Zw. Zaw. Pracowników Państwowych.

Uroczystość ta zgromadziła liczne grono miejscowej inteligencji pracującej, na którą przybyli: Kier. Wydziału Kul.-Oświat. O.K.Z.Z. tow. Bartnikowski, pkt. Sielewicz, przedstawiciele Okręgowego Zarządu Z.Z.P.P. z Olsztyna przewodniczący mgr. Jankowski, sekretarz Kukliński i referent Kult.-Oświat. Ostaszewicz.

Oficjalna część uroczystości otwarcia świetlicy poza przemówieniami okolicznościowymi zawierała bogaty repertuar artystyczny ujawniając przy tym pierwsze miejscowe talenty. Należy również podkreślić, że lokal świetlicy ozdobiono wykonanymi we własnym zakresie ciekawymi rysunkami i karykaturami.

Nowootwarta świetlica jako jedna z pierwszych rzuciła **hasło współzawodnictwa na polu kulturalno - artystycznym,** pobudzając tym pokrewne świetlice do intensywniejszej pracy.

Jaki będzie efekt tego współzawodnictwa trudno dzisiaj przewidzieć, w każdym bądź razie wydaje się, że Koło ZZPP rozpoczynające pracę z takimi ambicjami, będzie na pewno świeciło przykładem dla innych.

Zarząd Okręgowy Z.Z.P.P. w Olsztynie w dowód uznania rzetelnej i skutecznej pracy Koła Z.Z.P.P. w Giżycku, zakupił i przekazał do użytku świetlicy tegoż Koła, odbiornik radiowy. (P)

USUNĄĆ NIEDOCIĄGNIĘCIA.

W związku z ostatnio przeprowadzoną reformą dodatku rodzinnego i przerzuceniem ciężaru zagadnienia na Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, napływają liczne skargi ze strony Kół naszego Związku, że do dziś nie wypłaca się należności z tytułu ubezpieczenia rodzinnego.

Jednocześnie pracownikom wstrzymano wypłatę dotychczasowych dodatków rodzinnych, a wypłaty w nowej wyższej wysokości nie są realizowane.

Z innych terenów otrzymujemy wiadomości, że przejście na nową wysokość dodatków rodzinnych odbyło się bez opóźnienia, w sposób nie nasuwający zastrzeżeń technicznych.

Przedwcześnie jeszcze byłoby analizować kto w tej sprawie zawinił i gdzie tkwi przyczyna opóźnienia krzywdzącego szerokie rzesze naszych kolegów.

K.C.Z.Z. do której Związek Zawodowy Pracowników Państwowych odniósł się w tej sprawie podzieliła stanowisko Związku uważając, że tego rodzaju niedociągnięcia biurokratyczne, opóźniające prawidłowe wypłaty należności z tytułu powszechnego ubezpieczenia rodzinnego, należy pośpiesznie usunąć, gdyż wywołuje to całkiem zbytecznie niepokój wśród zainteresowanych pracowników. Wraz z K.C.Z.Z., apelujemy do odnośnych władz, aby jak najszybciej usprawniono akcję i umożliwiono korzystanie z przysługujących nam praw.

SPORT

AKCJA LETNIA WYCH. FIZ. W Z.Z.P.P.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych organizuje wyszkoleniowy Kurs Wychowania Fizycznego (gimnastyka, pływanie, gry sportowe) w Ustroniu n/morskim w ramach akcji wczasów.

Kurs przewidziany jest na 200 osób po 50 osób w turnusie czternastodniowym i będzie trwał:

I-szy turnus od 1 do 14 lipca
II-gi „ od 16 „ 29 lipca
III-ci „ od 1 „ 14 sierpnia
IV-ty „ od 16 „ 29 sierpnia.

Poszczególne Koła ZZPP. zgłoszą na kurs kandydatów do lat 35, usprawnionych i zdrowych fizycznie.

Do zgłoszenia dołączyć należy:

1. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
2. zobowiązanie kandydata, że po ukończeniu Kursu będzie brał czynny udział przy organizowaniu Koła sportowego przy własnym kole Z.Z.P.P.
3. kartę urlopową,
4. podać Nr Nr leg. służb. i związkowej,
5. „ adres i miejsce zatrudnienia oraz adres prywatny,
6. dane czy umie pływać i czy należy do Klubu Sportowego, jeżeli tak, to do jakiego?

Zgłoszenia poprzez własne Koła poleca się złożyć do Zarządów poszczególnych Okręgów do dnia 10 czerwca — na wszystkie turnusy.

Zarząd Główny Z.Z.P.P. przypisuje wielką wagę do akcji Wych. Fiz. w n/Związku i dlatego prosi o skierowanie na kurs kandydatów energicznych, dających rękojmę aktywnej pracy na terenie Związku.

„PAŃSTWOWIEC" W-WA BUDUJE PRZYSTAŃ

Związkowy Klub Sportowy „Państwowiec" w Warszawie w szybkim tempie realizuje budowę przystani wioślarskiej. Teren przystani położony jest na prawym brzegu Wisły przy Wale Helskim (na lewo od mostu Śląskiego) i obejmuje obszar 1 ha ziemi, na którym mieścić się będą zabudowania klubowe, boiska do gier, lekko-atletyki oraz plaża i przystań.

W tej chwili odbywają się prace końcowe, aby w pierwszych dniach czerwca oddać teren do użytku licznym rzeszom pracowników państwowych.

Posiadając urządzony własny Klub członkowie Zw. Zaw. P. P. będą mogli odpocząć i znaleźć właściwe odprężenie po codziennej pracy na świeżym powietrzu. (K)

SUKCES SEKCJI SPORTOWEJ KOŁA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W RACOCIE.

W dniu Święta Pracy, 1 maja 1948 r. odbył się w Racocie (powiat Kościan, woj. poznańskie) Bieg Narodowy. Wzięły w nim udział 4 drużyny m. in. drużyna wystawiona przez Sekcję Sportową Koła Związku Zawodowego Pracowników Państwowych przy Pańtw. Stadninie Koni. Bieg zakończył się ukcesem drużyny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Jej zawodnik kol. Stasiak Marian zajął pierwsze miejsce. Również zespołowo drużyna ta w składzie: kol. kol. Stasiak Marian, Knoski Józef, Waligóra Wacław, Skrzypek Albin i Tomaszewski Józef, zajęła pierwsze miejsce, zdobywając nagrodę przechodnią oraz dyplomy. (O)

ZW. RADA KULTURY FIZYCZNEJ

Na podstawie uchwały plenarnego posiedzenia K. C. Z. Z. z dnia 4.IV.1947 r. została powołana Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy K.C.Z.Z.

Zdaniem Zw. Rady Kultury Fizycznej i Sportu jest koordynowanie prac na terenie poszczególnych Związków Zawodowych, organizowanie ośrodków i kursów sportowych, prowadzenie propagandy sportu, zaopatrywanie Związkowych Klubów Sportowych w sprzęt za pośrednictwem Zarządów Głównych, ustalanie programu W. F., organizowanie wycieczek krajowych i zagranicznych, udzielanie pomocy itp.

Na wzór Związkowej Rady Kultury Fiz. i Sportu przy Zarządach Głównych muszą być powołane do życia Rady Kultury Fiz. i Sportu, których zadaniem będzie praca nad podniesieniem wychowania fizycznego i sportu. Działalność Rad Kult. Fiz. oparta będzie na regulaminie podanym przez Związkową Radę Kultury Fiz i Sportu.

PORADNIK PRAWNY

Pokrzywdzona ze Słupska.

Jest koleżanka urzędniczką państwową nieprzerwanie od 1925 roku (przerwa w okresie okupacji) i obecnie pracuje w jednym ze Starostww woj. szczecińskim w IX grupie uposażenia. Mając na uwadze że grupę tę posiada koleżanka od 1937 r. i że obecnie wykonuje samodzielnie pracę statystyczną zwróciła się z prośbą do Ob. „Wojewody o awansowanie do VIII grupy uposażenia. Prośba koleżanki została załatwiona odmownie z braku wolnego etatu VIII grupy uposażenia w tym dziale administracji.

Zapytuje koleżanka czy po tak długoletniej pracy w administracji państwowej nie przysługuje jej prawo przesunięcia do wyższej grupy uposażenia i czy ewentualnie nie mogłaby być przeniesiona do innego referatu gdzie są wolne etaty VIII grupy uposażenia.

Odpowiedź.

W administracji państwowej nie istnieje autamatyczne awansowanie (wyjątek nauczyciele) — urzędnik awansuje do bezpośrednio wyższej grupy uposażenia (art. 41 pragmatyki) według uznania władzy przełożonej w myśl okólnika nr. 55 awansowanie odbywa się w dwu terminach: 1 stycznia i 22 lipca każdego roku i wyłącznie w ramach etatów zatwierdzonych w budżecie oraz potrzeb wynikających z zasad administrowania personelem.

Przeniesienie urzędników pozostawione jest swobodnej ocenie władzy wedle art. 52 pragmatyki służbowej — nie wyklucza to aby koleżanka nie miała możności zwrócić się do swego przełożonego o jej przeniesienie do innego referatu.

W sprawie koleżanki należy zwrócić się do Koła Związku Zawodowego Pracowników Państwowych istniejącego przy starostwie w którym koleżanka pracuje celem przeprowadzenia interwencji.

Zw. Zaw. Prac. Państw. ma zagwarantowany swój udział w tego rodzaju sprawach i sądzimy że Koło ZZPP. sprawę koleżanki załatwi pomyślnie o ile nie stoją na przeszkodzie inne powody które nie dałyby możliwości do awansowania koleżanki np. opuszczanie się w pracy, brak kwalifikacyj, postępowanie dyscyplinarne itp.

»PRACOWNIK PAŃSTWOWY«

Naświetla problemy społeczne i polityczne
omawia zagadnienia ekonomiczne i bytowe
propaguje ideologię jednolitego ruchu zawodowego

Służy sprawie jedności pracowniczej
daje przekrój życia związkowego na odcinku administracji państwowej
Broni interesu mas pracowniczych

Analizuje zagadnienia organizacji pracy
kształtuje światopogląd mas pracowniczych
rozwija myśl postępu społecznego
jest wyrazem opinii mas pracowniczych

JEST TRYBUNĄ WSZYSTKICH — DLA WSZYSTKICH

DLATEGO —

Każdy członek Związku Zawodowego Pracowników Państwowych prenumeruje

»PRACOWNIKA PAŃSTWOWEGO«

MIESIĄC CZERWIEC — MIESIĄCEM PROPAGANDY

»PRACOWNIKA PAŃSTWOWEGO«

WPŁAĆ ZALEGŁĄ I BIEŻĄCĄ PRENUMERATĘ
Cena 1 eg. zł. 10.— rocznie zł. 120.—
Zamawiać w Sekretariacie własnego Koła Z.Z.P.P.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Warszawa — ul. Nowy Zjazd Nr 1. I piętro, pok. 235, tel. 8-68-86-wewn. 53.
Nakładem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych RP.
Redaguje Komitet.

Drukarnia Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie. 80.000. Zam. 345 V.48. B-52625.